

EUREKA

EUREKA Ltd.

GOŹYŃA, ul. Przemysłowa 21

tel. (058) 23 40 09 wew. 440

tel. (058) 23 70 21 wew. 440

fax wew. 441

Projektowanie

i wyposażenie

wnętrz

• Biura • Szkoły

• Banki • Hotele

Realizacja pod klucz



Cukier - cena urzędowa

Słodkie minimum

Premier Waldemar Pawlak podpisał w piątek rozporządzenie Rady Ministrów ustalające na 9600 zł minimalną cenę zbytu 1 kg cukru na rynku krajowym.

Cena ta będzie obowiązywać od 1 października br. do 30 września 1995 r., ale unormowania tego nie stosuje się do umów sprzedaży zawartych przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia. Jako cenę minimalną rozporządzenie określa cenę loco magazyn cukrowni. Nie obejmuje ona podatku VAT - po-

informowało biuro prasowe rządu.

Równocześnie premier podpisał rozporządzenie w sprawie ustalenia kwot produkcji cukru na przyszły sezon cukrowniczy. Określa on na 1,5 mln ton maksymalną ilość cukru, jaka może być wyprodukowana w czasie przyszłorocznej kampanii cukrowniczej z przeznaczeniem na zaopatrzenie rynku krajowego w okresie od 1 października 1995 r. do 30 września 1996 r.

(PAP)

Gospodarka

Statystycznie lepiej

W okresie styczeń-wrzesień br. wzrosła produkcja przemysłowa i wydajność pracy, poprawiła się sytuacja finansowa przedsiębiorstw i saldo handlu zagranicznego, ustabilizował się poziom bezrobocia, inflacja rosła wolniej niż przed rokiem oraz nastąpiła pewna równowaga budżetu. Wszystko to wskazuje na „utrzymywanie się wyso-

kiej dynamiki aktywności gospodarczej” - powiedział na konferencji 28 bm. w Warszawie prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Józef Oleński.

Zdaniem Oleńskiego, niekorzystna jest natomiast sytuacja w rolnictwie (spowodowana suszą), w budownictwie oraz w sektorze finansowym.

(PAP)

10 lat po zbrodni Piotrowski na wolności

Grzegorz Piotrowski, skazany w 1985 r. za zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki na 25 lat pozbawienia wolności, został 28 bm. przez Sąd Wojewódzki w Lublinie warunkowo zwolniony z odbywania reszty kary. Jednocześnie sąd wyznaczył skazanemu 5-letni okres próby. Porwania i zabójstwa ks. Popiełuszki dokonali 19 października 1984 r. trzej oficerowie SB z IV Departamentu MSW zwalczającego Kościół katolicki: Grzegorz Piotrowski, Leszek Pękala i Waldemar Chmielewski. W 1990 r. na wolność wyszedł (w ramach przedterminowego warunkowego zwolnienia) Pękala. W końcu 1993 r. wyszedł na wolność Chmielewski (wypuszczony w 1989 r. dzięki drugiej amnestii, po jej uchyleniu powrócił w lipcu 1993 r. do więzienia). Od 9 września na wolności przebywa Pietruszka, zwolniony warunkowo na podstawie pozytywnej opinii Zakładu Karnego we Wrocławku.

(PAP)

29 października, sobota, imieniny Euzebi i, Wioletty
1904 r. - ur. Mieczysław Jastrun, poeta
1909 r. - w Zakopanem utworzono TOPR
1924 r. - ur. Zbigniew Herbert, poeta
1944 r. - wyzwolenie Bredy przez oddziały gen. Maczka

30 października, niedziela, imieniny Zenobia, Przemysława
1840 r. - ur. Alfred Sisley, malarz francuski
1869 r. - ur. Edmund Dalbor, prymas Polski
1899 r. - ur. Maria Kuncewiczowa, pisarka
1954 r. - utworzenie parków narodowych (Tatry, Pieniny, Babia Góra)
1991 r. - zm. Renato Barbieri, skrzypek włoski

↓1010 hPa

☀

☁

☔

5°C — 6°C

9°C — 11°C

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Wiatr południowo-zachodni słaby, okresami umiarkowany. W niedzielę wzrost zachmurzenia, możliwe opady.

(A.)

Grypa

- szczepić nie szczepić?

Zalecany dystans

W aptekach pojawiła się szczepionka przeciw grypie „Vaxigrip” reklamowana i zalecana przez sprzedawców i tych, którzy kupowali ją od dawna na Zachodzie. Jednak większość pacjentów, a i lekarze wiedzą o niej niewiele... radzą więc dystans.

Szczepionka produkowana przez francuską firmę jest co roku modyfikowana. Tegoroczna zawiera trzy podtypy wirusów, które podobno mają atakować nas tej jesieni - kosztuje ponad 200 tys. zł. Producent poleca ją przede wszystkim osobom starszym, osłabionym po 70 roku życia oraz dzieciom. Przeciwwskazania są dla uczulonych na jajka i białko kurze. Aby ustrzec się męczącej grypy, wystarczy poddać się szczepieniu raz w roku.

- Sprzedajemy „Vaxigrip” tylko z przepisu lekarza - mówi Bożena Borzyszkowska, farmaceuta z apteki otwartej przy Akademii Medycznej w Gdańsku. - Moim zdaniem jednak bardziej przydatna byłaby obecnie reklama i wykonywanie szczepień przeciw wszechobecnej żółtaczce niż grypie.

Celem reklamy jest wmówienie odbiorcy, że bez zalecanego produktu nie może się obejść. Lekarze zaś twierdzą, iż o „Vaxigrip” nie było mowy na żadnym szkoleniu i nikt oficjalnie nie zalecił im stosowania szczepionki.

Szkoda tylko, że nie udało nam się uzyskać opinii specjalistów. Dyżurujący wczoraj w Klinice Chorób Zakaźnych w Akademii Medycznej w Gdańsku twierdzili, że mają ważniejsze sprawy na głowie niż informowanie społeczeństwa o szczepionce.

(eja)

Podpalił żonę na oczach dziecka

Rodzinny horror

Widok kobiety, przewiezionej przed kilkoma dniami do gdańskiego szpitala, wywoływał wstrząsające wrażenie. Ślady na jej ciele wskazywały, że była w wyjątkowo sadyistyczny sposób maltretowana i... podpalona.

Kiedy 25 października 40-letni Janusz D. z Ząbrowca (gm. Godkowo) wrócił do domu po pogrzebie ojca, poczuł potrzebę utopienia w alkoholu smutku po zmarłym. Wysłał więc żonę do sklepu po pół litra wódki. Alkoholem, jak zwykle, wywołał w nim agresję. 38-letnia Maria D. przyzwyczaiła się przez 19 lat trwania ich małżeństwa do wyzisk, klótni, rękoczynów.

Przed dwoma miesiącami mąż złamał jej rękę i szczękę, ale nawet po tym zdarzeniu nie zdecydowała się na oficjalne złożenie doniesienia na policję.

I tym razem sądziła, że awantura zakończy się „zwykłym” pobiciem. Kiedy mąż zaczął grozić, że ją spali, uznała to za czeze pogroźki... Tymczasem mężczyzna przyniósł z przedpokoju półtoralitrową butelkę, prawie w całości wypełnioną benzyną i chlusał jej zawartością żonę w twarz. Przerazona kobieta, jak kamieniała siedziała

Po telewizyjnym wystąpieniu prezydenta Lecha Wałęsy

GRZĘZNĄCY WÓZ

Komentują politycy

Prezydent Lech Wałęsa w czwartkowym wystąpieniu telewizyjnym do narodu opowiedział się za zmianą systemu władzy w Polsce z parlamentarno-gabinetowego, na prezydencki. W przypadku nieprzyjęcia w referendum ogólnonarodowym takiego rozwiązania w nowej konstytucji, prezydent nie wykluczył swojego odejścia z zajmowanego stanowiska.

Bogdan Borusewicz (Unia Wolności):

- Prezydent oficjalnie rozpoczął kampanię wyborczą. Zapowiedział, że będzie dążył do prezydentury w stylu amerykańskim, ale bez instytucji kontrolujących. Powtórzył te same argumenty, o których mówił w poprzedniej kampanii wyborczej. Na przykład nawiązał do 100 milionów zł dla każdego. Prezy-

dent znowu chce wykorzystać niezadowolone społeczne i rzucić z siebie odpowiedzialność na innych. Chciał pokazać się społeczeństwu jako osoba niezaangażowana w ostatnie konflikty w radiofonii i w Ministerstwie Obrony, dlatego atakował partię i na nie wskazywał odpowiedzialność za ostatnie konflikty. Mówienie o partyjniactwie było wyraźnym nawiązaniem

do wypowiedzi marszałka Piłsudskiego na temat partii. Wystąpienie było wyraźnym zwrotem w stronę cywilnej sfery budżetowej, chociaż zapomniał zaznaczyć, że to on ustalił wyższe uposażenia w wojskowej sferze budżetowej. Zasygnalizował również, że może wykorzystać referendum konstytucyjne jako oręż w politycznej walce. Jeśli Kościół wezwie do głosowania przeciw konstytucji, to prezydent ma duże szanse na sukces.

(not. bmk)

Aleksander Hall (Partia Konserwatywna):

- Zgadzą się z prezydentem jeśli chodzi o diagnozę.

Istotnie jest tak, że polskie reformy grzęzną i panuje w kraju chaos. Za ten instytucjonalny chaos odpowiedzialny jest jednak w dużej mierze sam prezydent.

Twierdząc, że skupienie całej władzy w jednym ręku nie jest dobrym pomysłem. Jest to błędne remedium. Polsce nie jest potrzebna silna prezydentura, ale model równowagi.

Andrzej Gąsienica-Makowski (BBWR):

- Dobrze, tak trzymać. Prezydent zanalizował sytuację na poziomie zwykłej polskiej rodziny, tak jak ona odbiera to, co dzieje się w kraju. Gąsienica-Makowski uważa, że

„ktoś w rodzinie musi rządzić, podejmować strategiczne decyzje”. Roli tej nie spełnia premier, uwikłany w spory koalicyjne, dlatego Polska na 10-15 lat potrzebuje jasnych, męskich decyzji, które zapewni system prezydencki lub prezydencko-parlamentarny.

Zbigniew Siemiątkowski (SLD):

- Po, chwila! nawet buńczucznych zapowiedziach, że ma być orędzie, w którym zostanie sformułowany jakiś manifest do społeczeństwa, nastąpił 15-minutowy tekst, „który składał się z prawdy oczywi

Dokończenie na str. 2

Sejm apeluje przeciw tytoniowej pladze

Nie zachęcajcie

Co i ile palą Polacy

Sejm uchwalił w piątek rano apel w sprawie przeciwdziałania nałogowi palenia tytoniu. Zwraca się w nim do rządu o zmodyfikowanie polityki podatkowej tak, by była ona niekorzystna dla

palaczy, a wydawców prasy wzywa do zaprzestania wszelkiej reklamy wyrobów tytoniowych.

Ile i jak palą Polacy - czytaj na str. 2

Powitajmy zimowych gości

Przybywają już na nasze ziemie zimowi goście - trzecie, kaczki czernice, gęsi. Inne gatunki odlatują do ciepłych krajów. Na powitanie gości i pożegnanie udających się za granicę, zaprasza Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków.

Proponujemy wycieczkę do Ptasiego Raju na Wyspie Sobieszewskiej poinformowała nas Agnieszka Trocińska z OTOP. - Na chętnych do uczestniczenia w tej wyprawie organizatorzy czekają jutro, w niedzielę, do godziny 7.40 - na przystanku autobusu nr 146 przed dworcem PKP Gdańsk Gł. Symbol rozpoznawczy grupy - znak OTOP.

Bilet pełnopłatny w jedną stronę kosztuje 7 tysięcy złotych. Kto ma łódkę - niech ją zabierze. Psy lepiej pozostawić w domu. Może pogoda i ptaki nie zawiodą. Powrót - około godz. 15.

(ken)

Matka, nie-matka

Chce na wolność

Matka małego Jasia, wrzucanego dwa tygodnie temu do śmietnika we Wrzeszczu, osadzona w areszcie na trzy miesiące, wniosła zażalenie na tę decyzję do IV Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego.

Przypomnijmy, że we wtorek 11 października rano, w śmietniku przy ul. ks. Sychy w centrum gdańskiej dzielnicy Wrzeszcz, miejscowy kłozdarz znalazł urodzonego dostownie kilka chwil wcześniej noworodka.

Rezultatem dochodzenia prowadzonego przez funkcjonariuszy z Komisariatu Policji we Wrzeszczu było aresztowanie po pięciu dniach matki chłopca. Iwona K., jej konkubenta i jednocześnie ojca dziecka Jana K.

W trakcie przesłuchań okazało się, że tuż po urodzeniu Iwona K. włożyła chłopca do worka foliowego. Jan K. wrzucił go do pobliskiego kubła, usytuowanego kilkadziesiąt metrów od meli-

ny, w której oboje zamieszkiwali i przykrył niemowlę śmieciami.

Mały Jas jest ich drugim dzieckiem. Rok temu na świat również przyszedł chłopiec.

W środę Iwona K. wniosła zażalenie na decyzję Prokuratury Rejonowej o jej aresztowaniu, twierdząc że działała pod presją konkubenta.

Jan K. złożył do sądu podobny wniosek, w którym przekonywał, że nie zrobił tego, o co jest podejrzany. Przewodniczący IV Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego, sędzia Urszula Bożek, utrzymała jednak trzymiesięczny areszt zaaplikowany obojgu przez prokuraturę. Postanowienie jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu.

Mały Jas leży na oddziale noworodków Szpitala Miejskiego na Zaspie i powoli wraca do zdrowia. Rocznym dzieckiem zaopiekował się Dom Małego Dziecka w Oliwie.

(daj)

Chińczycy w Elblągu

Z kilkudniową wizytą w Elblągu przebywali przedstawiciele chińskiej prowincji Shaanxi. Wojewoda elbląski Zdzisław Olszewski przekazał na ręce szefa delegacji, zastępcy dyrektora biura spraw zagranicznych prowincji Shaanxi, Rao Dujuna list intencyjny.

Województwo elbląskie proponuje współpracę w dziedzinie przemysłu, kultury, oświaty, ochrony zdrowia, wymiany młodzieży. Chętnie widziałoby u siebie także chińskich turystów. Przewodniczący delegacji oficjalnie zaprosił wojewodę i prezydenta Elbląga do wizyty w Chinach.

Prowincja Shaanxi, znajdująca się w środkowej części Chin, zaliczana jest do regionów średniej wielkości i zajmuje powierzchnię 200 tys. km kw. Zamieszkuje ją 34 mln ludności.

(p)

Na zmianę

Wesoło w naszym miasteczku

Panikarze alarmują, że czerwoni wrócą, a nawet już wrócili. Malowierni straszą, że rychło rządzą nami będą czarni. Daltoniści są przerażeni, że wkrótce wszystko będzie zielone, czyli wedle ich optyki - szare.

Histerie, histerie... Polska to wielobarwny kalejdoskop. Lekko nim potrząsnąć - który układają się w nowy śliczny obrazek; czy to źle? Polska jest krajem z bajki, z komedii, z farsy, z wodewilu - najbardziej krótkotrwałym państwem globu - którego nie wymyśliłby ani Głaczynski, ani Gombrowicz, ani Mrozek. To źle? Komu przeszkadza, że my bosko ale z humorem?

Nawet w policji, instytucji śmiertelnie poważnej, beczka śmiechu. Ona przez wiele miesięcy nie miała szefa, bo dwukrotnie złożył dymisję z powodów w pełni taki krok uzasadniających. Najwyższe gremia rządowe medytowały i kłóciły się nad ośmioma kolejnymi kandydatami, by w końcu znaleźć dziewiątego; tego pierwszego, co słusznie złożył dymisję. Premier postępuje jak ongiś Ford: możecie wybrać dowolny kolor auta, byle był czarny.

Na tle początków tej śmiesznej sprawy premier „nieodpowiedzialny” nie sprawdził „mi” nazwał publikację prasową, które zapoczątkowały dochodzenie prokuratorskie w poznajskiej policji i owocują aresztami niektórych funkcjonariuszy wskazanych przez prasę. Premierowi basuje minister spraw wewnętrznych. Czy im nie przychodzi do głowy, że to oni, z racji pełnionych funkcji i posiadanych uprawnień, powinni byli w Poznaniu wykryć owo zło, które wszak nie było żurnalistycznym urojeniem?

Szef doradców premiera, prof. Mleczo, argumentuje, że skoro w dawnych czasach wysyłano bryczkę po gościa, to per analogiam premier może korzystać z samolotów podstawianych mu przez firmy, które mają w Polsce różne interesy. Profesor, jako ludowiec, nie kieruje się wiedzą, ale „chłopskim rozumem”, który jest niezły do rozsądzania sporów

o krowę, co polazła w szkole, ale nijak nie przystaje do obyczajów i zasad uznawanych w cywilizowanych państwach. Jedynie w tropikalnej Afryce politycy cieszą się z rozmaitych podarków, grzeczności, limuzyn czy paciorków od tych, co mają do nich interes. Profesor Mleczo byłby w sam raz na Burkina Faso.

Program „Strategia dla Polski” kładzie akcent na inwestycje w człowieka, lecz profesora wie zarabiają tyle co kaprale, a asystenci mniej od sprzątańców. Grozi więc strajk Uniwersytetu Warszawskiego (a może i innych uczelni), bądź zaniecha on przyjmowania studentów, czyli stanie się instytucją samoobsługową, bez styku z zewnętrznym światem; co notabene w teorii Parkinsona zostało dawno opisane.

Marszałek Senatu uprawia własną, czy też swojej partii politykę zagraniczną, wspierając przed wyborami zaprzyjaźnionego polityka w sąsiednim państwie. I nie sposób wytłumaczyć marszałkowi, że prowadzenie polityki zagranicznej należy do władzy wykonawczej, w postaci odpowiedniego ministerstwa, a nie do Senatu, organu władzy ustawodawczej. Zresztą być może organu zbednego, jak kość ogonowa.

Trybunał Konstytucyjny ogłasza, że prezydent nie miał prawa odwołać z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jej przewodniczącego, ale odwołany odwołany pozostał, a nawet wraz z kolegą zostaje następnie całkowicie z tej rady usunięty, znowu wbrew orzeczeniu trybunału. Wszelako nikt nie wie, czy trybunałskie werdykty mają moc wsteczną, czy dopiero od dnia ich wydania, co czyni spór nierozstrzygalnym, a trybunał niezbył potrzebny. Wyurčení zaśie przez prezydenta panowie zakradają się cichcem na posiedzenia rady, z której bądź co bądź zostali wyrzuceni, jak małe dzieci do spizarki po konfitury.

Pięciu wiceministrów finansów zasiada za duże pieniądze we władach spółek, które z urzędu mają kontrolować i jeden z nich ogłasza

oficjalnie, że jest to zgodne z prawem. A więc jest to skandal jeszcze większy niż gdyby oni po cichu łamali prawo, by sobie dorobić do chudej pensji ministerialnej, bo to znaczy, że mamy prawo sprzeczne z istotą prawa: nikt nie może być sędzią we własnej sprawie ani kontrolerem samego siebie.

Generalicja zaś, w obecności prezydenta i z jego inicjatyw (poseł Nalecz: „Był to przykład pozakonstytucyjnego, dworskiego sprawowania władzy przez prezydenta”) łamie dyscyplinę wojskową, domagając się odejścia swego zwierzchnika, jakby była dziewczyną nieświadoma, że za taki akt niesubordynacji w normalnej armii generalom zdejmuje się pagony i odprowadza do aresztu, przynajmniej domowego. A minister-admirał i jego podwładny general-szef sztabu składają w owej kwestii sprzeczne zeznania (Kolodziejczyk: „Poszły ręce do góry”, Wilecki: „Głosowania nie było”), czyli nawzajem oskarżają się o kłamstwo. Czyżby nie wiedzieli, że w takich sytuacjach oficjerski kodeks honorowy wymagał postania sekundantów, aby omówili warunki pojedynku?

Oj, chyba się zagalopowałem, nawołuję do przestąpienia, bo pojedynki są zabronione. Ale co tam, luka w prawie znajduje się na pewno, w razie czego poproszę ministra Falandysza, żeby ją na poczekaniu wydubał. Zresztą „Prawo to jedno, a zwycięstwo to drugie” - jak oznajmił Pan Prezydent w swym kolejnym epokowym odkryciu ustrojowym.

Taki pojedynek mógłby się zresztą odbyć na bron n nabicią (tego prawo chyba nie zakazuje, luka?), albo - jeszcze lepiej - general-pancerniak użyłby czołgu, zaś minister-admirał łodzi podwodnej. Honorowi stanie się zadość, a żadnemu włos z głowy nie spadnie. I o to przecież chodzi. To starcy, dobrzy żołnierze, szkoda by ich było, zastąpieni są od wielu, wielu lat - wychowankowie Jaruzelskiego.

Wojciech Gielżyński

Dziś ma Herbert urodziny

Książka

Ta książka łagodnie mnie napomina nie pozwala abym zbyt szybko biegł w taki toczący się frazy każę wrócić do początku wciąż zaczynając od nowa Od pół wieku tkwię po uszy w Księdze pierwszej rozdział trzeci wers VII i słyszę głos: nigdy nie poznasz Księgi dokładnie powtarzam literę po literze - ale mój zapal często gąśnie Cierpliwy głos książki poucza: najgorszą rzeczą w sprawach ducha jest pośpiech i jednocześnie pociesza: masz lata przed sobą Mówi: zapomnij że czeka ciebie jeszcze dużo stronnic tomów leż bibliotek czytaj dokładnie rozdział trzeci w nim bowiem jest klucz i przepaść początek i koniec Mówi: nie żałuj oczu świec inkaustu przepisyw starannie werseł za werselem a kopiiu ściśle jakbyś odbijał w lustrze słowa niezrozumiale wyblakłe o trojakim znaczeniu Myślę z rozpaczą że nie jestem ani zdolny ani dość cierpliwy bracia moi są bieglejsi w sztuce słyszę ich drwiny nad głową widzę szydercze spojrzenia o późnym zimowym świcie - kiedy zaczynam od nowa



Wiersz z tomu

Uroczysty koncert w Ratuszu Głównego Miasta

75 lat „Moniuszkowców”

Dziś o godz. 17 w Sali Białej Ratusza Głównego Miasta odbędzie się uroczysty jubileuszowy koncert Gdańskiego Chóru Męskiego „Moniuszko” obchodzącego 75-lecie działalności. Koncert poprowadzi Henryk Gostomski. Solistami będą: Jacek Szymański - tenor i Artur Kochanek - baryton. Akompaniuje Anna Litońska. W programie znajdują się utwory S. Moniuszki, W. A. Mozarta, G. Verdiego, K. M. Webera. Słowo o muzyce - Wanda Obniska.

Działalność chóru męskiego „Moniuszko”, szczególnie w latach byłego Wolnego Miasta Gdańska, miała wiodnięk polskości. Publiczny występ zespołu odbył się w dwa miesiące później na zebraniu Towarzystwa Ludowego „Jedność”. Członkami zespołu byli przedstawiciele różnych zawodów - nauczyciele szkół polskich, dziennikarze, kupey, urzędnicy, a przede wszystkim pracownicy poczty i kolei.

Dyrygentami zespołu byli: Dawid Bruski, znany muzyk i kompozytor Aleksander Orłowski, a od 1921 chórowodował Tadeusz Tylewski, dzięki któremu „Moniuszkowcy” zdobyli II nagrodę na zjeździe śpiewaczym w Gdańsku. Kolejnymi znakomitymi dyrygentami byli: Zygmunt Noskowski, Grzegorz Hamada, Alfons Klein.

Atmosfera i stosunki panujące w zespole sprzyjały krzewieniu patriotyzmu i woli walki o polskość. Dowiódł tego 1939 rok. W obronie Poczty Polskiej oddali swoje życie: pierwszy prezes chóru Józef Strzelecki, chorzyści: Alfons Flisikowski, Jan Klimek, Ignacy Sikorski, Roman Ogryczak z żoną. W obozie koncentracyjnym Stutthof przetrwał wojnę dyrygent chóru i kompozytor Tadeusz Tylewski.

Na Zjeździe Śpiewaczym w 1938 roku w Gdańsku, w którym wzięły udział 73 chóry z całej Polski, „Moniuszko” zdobył pierwsze miejsce.

Pierwszy występ odbył się z okazji pierwszej rocznicy zakończenia wojny. A potem patriotyczna pieśń polska w wykonaniu chóru rozbrymiewać zaczęła w lokalnym programie Polskiego Radia. I tak „Moniuszkowcy” działają z powodzeniem do dziś. Występowali na scenie Opery Leśnej w Sopo-

cie, w Państwowej Filharmonii im. Oskara Kolberga w Kielcach, uświetnili III Pielgrzymkę do Polski papieża Jana Pawła II. Zaproszeni zostali do udziału w obchodzonej na Westerplatte 50 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej. Na XXII Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach zdobyli nagrodę specjalną za najlepsze wykonanie pieśni o morzu. Tradycją stało się doroczne śpiewanie koled przez zespół w szpitalach, domach opieki, choć nie tylko, bo również i w salach koncertowych. Zespół koncertuje za granicą, między innymi w Niemczech, Holandii. Nie mówiąc o imprezach patrona chóru, Północnej Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku, na których muzyki „Moniuszkowców” nigdy nie zabrakło.

Wysoki poziom artystyczny zespół zawdzięcza prof. Henrykowi Gostomskiemu, sprawującemu od lat pieczę artystyczną nad pracą. Dyrygentem chóru jest Marek Rochawski, asystent - Artur Kochanek.

(K.K.)

Izraelskie impresje

Kolejny koncert z cyklu „Stara Muzyka przy Nowych Ogrodach” miał inny profil niż zwykle, nawiązał bowiem do występu Cappelli Gedanensis na festiwalu w Abu-Gosh w Izraelu. Warto przypomnieć, że nasz Zespół Muzyki Dawnej gościł tam już po raz drugi i otrzymał już zaproszenie na przyszłoroczną edycję imprezy. W pierwszej części koncertu tłumnie zgromadzona publiczność wysłuchała „Yiddish songs” w wykonaniu André Ochodlo i jego przyjaciół - melodii nastrojowych, radosnych - smutnych i wesołych, ale zawsze z charakterystyczną, nostalgiczną nutą. Cappella Gedanensis nato-

miast dała krótki koncert, można rzec, hitów muzyki dawnej i nie tylko, bowiem w Izraelu zgodnie z sugestiami organizatorów poszerzyła swój ogromny repertuar o dzieła klasyczne i romantyczne. Z przyjemnością słuchało się fragmentu „Completerium” Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego w osadzonej, sprawdzonej interpretacji. Miłą niespodzianką sprawiła Joanna Sperska w Alleluja z „Exultate jubilate” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Partię solową zaśpiewała pewnie, konając różniczne problemy techniki dźwiękowej. Ogromnie podobało się „Ave verum” też Mozarta, gdzie zespół wokala-

no-instrumentalny przedstawił ładną, liryczną paletę. Nader pięknie wypadły dwa utwory pod tym samym tytułem „Ave Maria” Sergiusza Rachmaninowa i Antona Brucknera, jak również brawurowy finał „Glorii” Antonia Vivaldiego. Grupa prowadzona przez dr Alinę Kowalską-Pińczak pokazała, że równie dobrze potrafi prezentować muzykę barokową, jak i wykrócić poza ramy stylistyczne sobie narzucone. Zapewne sukcesy w Izraelu staną się inspiracją do dalszego poszerzania programu właśnie o dzieła z innych epok, ponieważ umiejętności zespołu, pracowitość i sumienność dają że wreszcie miar takie

możliwości. Cappella Gedanensis ma jeszcze jeden niezaprzeczalny walor: od pierwszych taktów każdego koncertu słyszeć, że wykonawcy nie traktują swego zajęcia jako li tylko pracy zawodowej, lecz jest to autentyczna ich pasja. I takie podejście daje znakomite efekty. Wieczory przy Nowych Ogrodach powoli wrastają w tradycję kulturalną miasta, a tłumy na koncertach są najlepszym dowodem artystycznej popularności. Toteż warto ze wreszcie miar pomagać zespołowi, gdyż stanowi on piękną, profesjonalną reprezentację muzyczną naszego miasta.

Stanisława Grażyńska

Młodzież bawi się i tworzy

Kolejne badanie aktywności kulturalnej młodzieży przeprowadziło Centrum Badań Opinii Społecznej z cyklu „Młodzież '94”. Okazało się po raz kolejny, że przemiany systemowe w naszym kraju mają bardzo istotny wpływ na postawy kulturalne młodych Polaków, uczniów szkół średnich.

Dyskoteka najlepsza?

Ani razu w dyskotekę nie było 24 proc., na koncercie rockowym nie było 79 proc., w teatrze 70 proc., w muzeum lub na wystawie 67 proc., a na spotkaniu z osobą z życia publicznego 75 proc. badanych.

Największym powodzeniem cieszyły się (po 28 proc.) prywatki i kino, na drugim miejscu dyskoteki (14 proc.). W teatrze i na zawodach sportowych było po 12 proc. - ale się okazuje, że tylko 2-3 razy w ciągu roku szkolnego!

Najwięcej aktywności wykazali uczniowie szkół średnich w dyskotekach - aż 29 proc. przyznało się, że w ciągu roku było w dyskotekę ponad 10 razy. Dyskoteka jest najpopularniejszą rozrywką młodzieży wiejskiej (86 proc.), a miejska upodobała sobie tę rozrywkę w 63 proc. przypadków.

Kto czyta gazety i jakie?

Większość młodzieży czyta prasę codzienną, przynajmniej jedną gazetę lub czasopismo, najczęściej jednak dziewczęta - 72 proc., a chłopcy tylko w 52 proc. przypadków.

Alle gdy przyjrzymy się tytułom, niednemu socjologowi i nauczycielowi zapewne rzędzie minia i opadnie szczęka. Regularnie czytana jest „Dziwczynka” i cza-

pismo Polskiego Czerwonego Krzyża „Jestem”. Wśród ogólnopolskich dzienników czytanych regularnie wymieniana jest „Gazeta Wyborcza” (81 proc. uczniowie szkół ogólnokształcących i 48 proc. tchników zawodowych), a na drugim miejscu „Super Express”. Wśród dzienników regionalnych najpopularniejsze są katowicki „Dziennik Zachodni” oraz łódzkie „Wiadomości Dnia”. Wśród tygodników „Tina” i „Bravo”, czasopisma poświęcone programom telewizyjnym, „Wprost” i „Filipinka” oraz tygodniki regionalne.

Czas spędzony przed telewizorem

Telewizję ogląda się powszechnie. Nie przyciąga tylko 11 proc. młodzieży wielkomiejskiej. Ponad dwie trzecie młodych odbiorców ogląda jedynie programy polskiej telewizji, a co czwarty także zagraniczne.

Najpopularniejsze są wśród młodych widzów filmy fabularne, programy dla młodzieży, np. Luz, Lalamido i Róbita co chceta, programy rozrywkowe, dzienniki i inne informacyjne (odpowiednio w kolejności 33, 20, 16 i 15 proc.). Programy sportowe, teleturanie, kabarety, koncerty rockowe, publicystykę wybiera od 9 do 6 proc. młodych widzów.

Wideo - kilka razy w tygodniu

Taśmy wideo - jak skarpetki zmieniają młodzi widzowie kilka razy w tygodniu. Aż 20 proc. ogląda wideo regularnie, a więc można je uznać za środek zastępujący programy filmowe w telewizji i wyjścia do kina, które z reguły jest 5-10 razy droższe niż wypożyczenie kasety za 5 tys. Najrzadziej sięgają po kasety wideo uczniowie liceów, najczęściej uczniowie zawodówek.

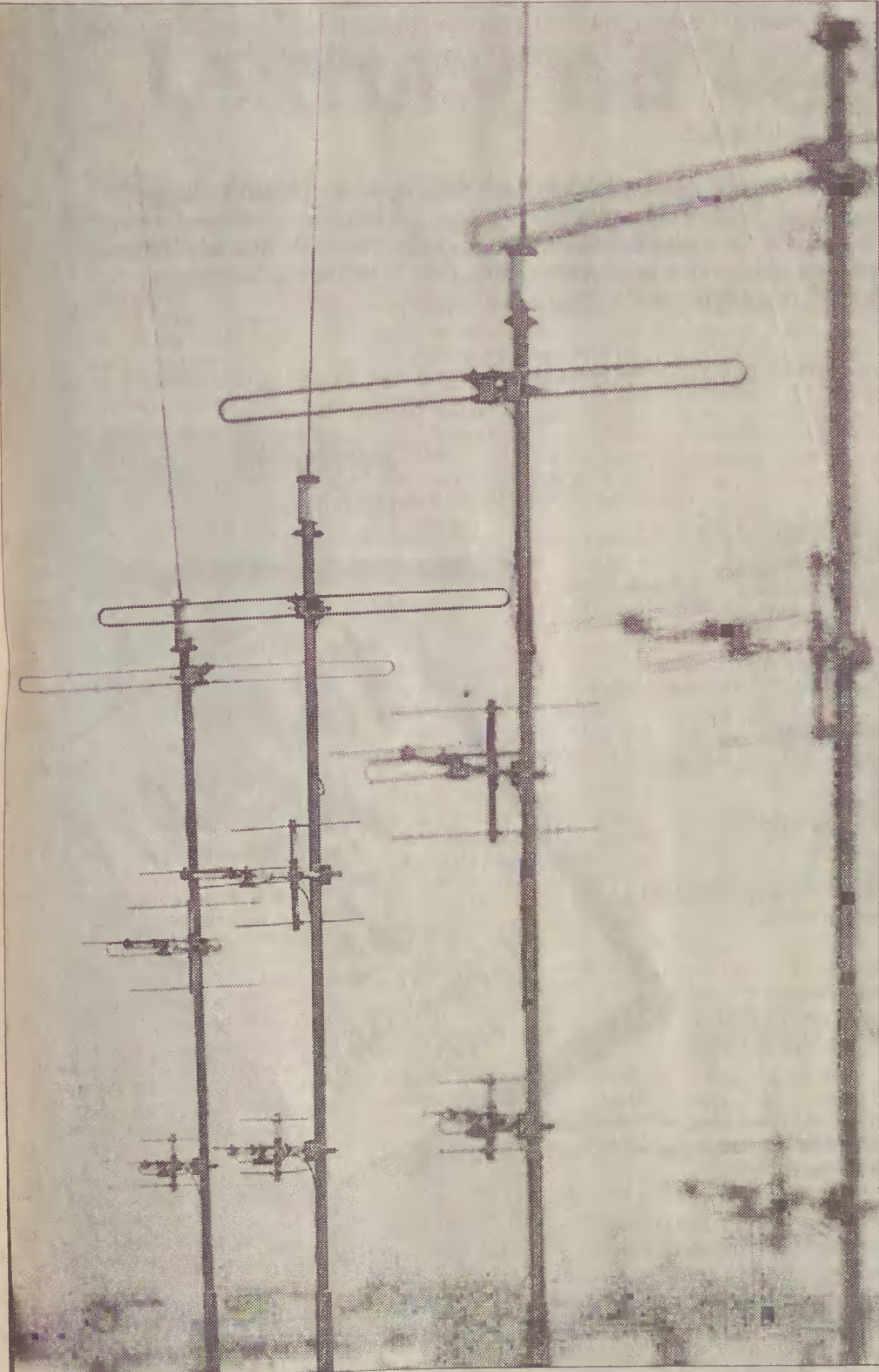
Czasami są twórcami?

Nauka gry na jakimś instrumencie, taniec, twórczość plastyczna - to zajęcia, w których bierze udział co piąty uczeń szkoły średniej, dokładnie 16 proc. chłopców i 27 proc. dziewcząt. Najczęściej aktywność w tych dziedzinach uzależniona jest od możliwości rodziców i ukształtowanych w młodszy wieku zainteresowań, a także braku trudności w nauce i łatwości w dostępie do placówek kulturalnych.

Wyniki badań CBOS wskazują, że aktywność artystyczna i twórczość zależą również od typu szkoły (najczęściej wykazują się nią uczniowie szkół ogólnokształcących), ale i od miejsca zamieszkania, udziału w praktykach religijnych, stopnia zainteresowania polityką.

Najwięcej młodych ludzi gra na instrumencie (18 proc.), rzadziej komponują czy śpiewają w chórze. Co piąty uczeń wykazuje aktywność artystyczną na zajęciach pozaszkolnych.

T.K.



Fot. Jarosław Rybicki

Tomasz Zajac

EKSPRESY

JEEP Cherokee 1993 - 415 000 000,-. Bezwyprawkowy, 090 508628

R-1925/12

SUROWCE wtórne Gdynia-Chylonia, ul. Krzywoustego 4, szmaty kupię - każda ilość, 23-32-67

40723

ESCORT 81 - 1,3 benz., silnik kupię, 51-24-92

6743

KAFELKOWANIE, 322-436

6894

ODSTAPIĘ dzierżawę garażu na parkingu strzeżonym Sopot, 51-16-84

84576

OKAZJA dom i działka, Rumia, 23-53-24

88138

POSZUKUJĘ mieszkania lub pokoju na okres 2 - 3 m-cy w Gdyni, natychmiast, tel. 20-64-96

171

SPRZEDAM mieszkanie w dobrym punkcie na Witominie 39 m, 330 000 000,- 24-35-48

88122

SPRZEDAM Forda Escorta 1,3 L, mod. 85, białe tablice, 31-73-78

6822

„Społem” PSS

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki ŻUK A-11, rok produkcji 1986 - cena wywoławcza 32 000 000 zł.

Samochód można oglądać: Gdańsk, ul. Chmielna 81/82 od godz. 7.00 do 15.00.

Wadium w wys. 10 % ceny wywoławczej 3 200 000 zł należy wpłacić do kasy Spółdzielni przy ul. Chmielnej 81/82 najpóźniej w przededniu przetargu.

I przetarg odbędzie się 10.11.1994 r. o godz. 10.00, ul. Chmielna 81/82, pokój 120.

II przetarg w tym samym dniu o godz. 11.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

920

JUŻ WKRÓTCE ODBĘDZIE SIĘ OTWARCIE



PRZEMYSŁOWEGO CENTRUM HANDLOWEGO W HALI TARGOWEJ W GDYNI

POZOSTAŁO JESZCZE KILKA WOLNYCH SKLEPÓW

INFORMACJI UDZIELA:

BIURO ADMINISTRACJI HALI GDYNIA, ul. Wójta Radtkego 36/40 tel. 21 64 63

39818

Urząd Skarbowy w Łęborku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 listopada 1994 r. odbędą się następujące licytacje ruchomości należących do Przedsiębiorstwa Zagranicznego "CORPEX":

w Gdańsku, ul. Dębowa 17 w Spółce z o.o. "LIMES" o godz. 10.00

I licytacja

1. Autobus "AUTOSAN" H-9,	r. prod. 1984,	nr rej. SGR 0427	- cena szac.	85 000 000 zł
2. Samochód "KAMAZ" 740,	r. prod. 1989,	nr rej. SGR 0992	- cena szac.	95 000 000 zł
3. Przyczepa skrzyniowa HL 6102,	r. prod. 1988,	nr rej. SLT 0539	- cena szac.	25 000 000 zł
4. Przyczepa do dźwigni HL 6102,	r. prod. 1986,	nr rej. SLT 0624	- cena szac.	15 000 000 zł
5. FAX "PANASONIC"			- cena szac.	8 000 000 zł
6. Dalekopis T 100 na licencji "Siemens"			- cena szac.	6 000 000 zł
7. Komputery IBM Compatible			- cena szac.	20 000 000 zł
8. Barakowozy			- 2 komplety - 5 szt.	- 2 600 000 zł - 10 600 000 zł

W Stężyicy k/Kościerzyny na zapleczu Stacji Paliw o godz. 13.00

II licytacja

1. Ostrzałka do kotłków (fazowarka)		- cena szac.	6 900 000 zł
2. Betonarki BWE 150	- 2 szt.	- cena szac.	3 000 000 zł

Sprzedaż z wolnej ręki

1. Wciągarka budowlana WBT 6-600	- cena szac.	24 200 000 zł
2. Nożyce elektryczne do stali	- cena szac.	2 500 000 zł

W Kościerzynie na budowie Szpitala ul. Piechowskiego 36 o godz. 14.00

I licytacja

1. Wciągarka budowlana WBT 6-600	- cena szac.	22 800 000 zł
2. Agregat tynkarski	- cena szac.	14 600 000 zł
3. Agregat tynkarski	- cena szac.	19 200 000 zł

Cena wywoławcza na I licytacji wynosi 3/4 ceny szacunkowej.
Cena wywoławcza na II licytacji wynosi 1/2 ceny szacunkowej.
Cena sprzedaży z wolnej ręki wynosi 1/3 ceny szacunkowej.
Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny szacunkowej przed przystąpieniem do licytacji do rąk pobyrcy skarbowego.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscach wskazanych w ogłoszeniu.
Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

R-2071

Zarząd Miasta Gdańska

uprzejmie zaprasza do uczestnictwa w dniu 19 stycznia 1995 roku w przetargu - LICYTACJI na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste na lat 99 gruntu położonego w Śródmieściu Gdańska na Wyspie Tarcza, ul. WIELKIE MŁYNY (zaplecze Wielkiego Młyna) przeznaczonego na funkcję gastronomiczną (rekonstrukcję Domu Cechu Młynarzy).

PODSTAWOWE DANE O NIERUCHOMOŚCI:

- powierzchnia terenu - 538 m²
- nr działki - 173/9
- nr księgi wieczystej - 47931
- cena wywoławcza gruntu - 1 076 000 000 zł (po zastosowaniu 50 % zniżki z tytułu wpisania gruntu do rejestru zabytków)
- forma przekazania gruntu - własność lub wieczyste użytkowanie na lat 99
- opłaty obowiązujące przy wieczystym użytkowaniu:
I opłata - 25 % ceny osiągniętej w przetargu
opłata roczna - 3 % ceny osiągniętej w przetargu
W przypadku nabycia gruntu na własność - należność należy uiścić w całości - przed zawarciem aktu notarialnego
- koszty z tytułu przygotowania nieruchomości do przetargu - 311 600 000 zł (w tym: koszty dokonanych prac projektowych i dokumentacyjnych).

Na powyższy teren zostały opracowane uwarunkowania urbanistyczno-architektoniczne, z którymi należy się zapoznać przed przystąpieniem do przetargu (do wglądu w pok. 332 UM w Gdańsku).

Przetarg odbędzie się o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku w pokoju nr 379 (III piętro).
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest dostarczenie w terminie dwóch tygodni przed przetargiem następujących dokumentów:

- w przypadku inwestorów zagranicznych:
* opinii banku finansującego
- w przypadku inwestorów krajowych - dodatkowo:
* oświadczenia z Urzędu Skarbowego o niezaleganiu z tytułu należności podatkowych i ZUS o niezaleganiu z tytułu składek ubezpieczenia społecznego,
- * bilansu za ostatnie 3 lata działalności gospodarczej.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne, za okazaniem dowodu wpłacenia wadium - w wysokości 10 % ceny wywoławczej, które należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Gdańsku, pok. 265 w dniu przystąpienia do przetargu (najpóźniej na godzinę przed przetargiem) lub na konto UM w Gdańsku Wydziału Finansowego nr konta: WBK SA O/Gdańsk 351809-664-139-32 (zaznaczając tytuł wpłaty).

Ponadto informuje się, iż cudzoziemcy winni posiadać w dniu przetargu promesę Ministra Spraw Wewnętrznych na nabycie przedmiotowej nieruchomości.

Wszystkich dodatkowych informacji udziela się w Urzędzie Miejskim w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 8/12, pok. 332, tel. 32-30-41 wewn. 332.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

R-2081

ORZECHY LASKOWE

bezpośredni importer

Sprzedaż hurtowa

Gdynia
ul. Starochwaszczyńska 44
tel./fax 52-83-83

37037

Sąd Rejonowy w Gdańsku

Wydział XII

Gospodarczy Rejestrowy

Postanowieniem z dnia 22.07.1994 r.
o sygn. akt U-125/92
umorzyl postępowanie upadłościowe
w masie upadłości
PPW "Novbud Holding" Sp. z o.o.
z siedzibą w Gdyni, ul. Śląska 53.

81386

PRODUCENT ATRAKCYJNEJ ODZIEŻY Z DZIANIN

ŁÓDŹ

tel. (0-42) 54-11-88

R-2048

powietrza

NIEZBĘDNE W KAŻDYM OGRZEWANYM POMIESZCZENIU



GWARANTUJEMY OPTIMALNĄ WILGOĆNOŚĆ POWIETRZA

SKŁADANIE

TANIE

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR PROJEKTU WYDZIAŁU BETA W POŁSCE

specjalne bawełniane filtry

BENTA

Szanowni Państwo

“Najlepsza reklama prasowa” jest nieustającym konkursem organizowanym przez “Prasę Gdańską” Sp. z o.o. i “Prasę Wybrzeża” Sp. z o.o. w celu wyłonienia najefektowniejszych reklam ramkowych publikowanych na łamach “Dziennika Bałtyckiego” i “Wieczoru Wybrzeża” w kolejnych miesiącach.

Oceny jakości reklam dokonywać będzie komisja konkursowa złożona z przedstawicieli ogłoszeniodawców, wydawców oraz grafików. Komisja Konkursowa z początkiem każdego miesiąca oceni reklamy lub kampanie reklamowe publikowane na łamach “Dziennika Bałtyckiego” i “Wieczoru Wybrzeża” w poprzednim miesiącu. Analizowane będą:

- * pomysły graficzne,
- * hasło reklamowe,
- * jasność przekazu informacji.

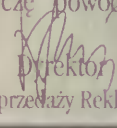
Zleceniodawcy zwycięskiej reklamy lub kampanii reklamowej w “Dzienniku Bałtyckim” zostaną nagrodzeni powierzchnią reklamową formatu 1/2 kolumny reklamowej wartości netto 22 090 000 zł w “Dzienniku Bałtyckim”, a w przypadku “Wieczoru Wybrzeża” nagrodą będzie 1 kolumna reklamowa w tej gazecie o wartości netto 17 940 000 zł. Powierzchnię tę zwycięzcy będą mogli wykorzystać w ciągu trzech miesięcy.

Dodatkowo oba tytuły będą informowały na bieżąco o konkursie, oraz o jego laureatach.

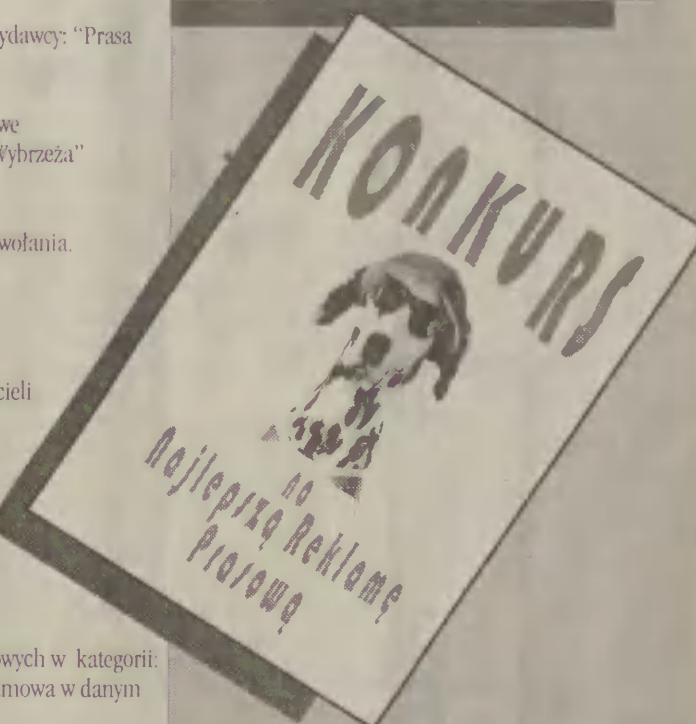
Zasady konkursu

- * Organizatorami konkursu na “Najlepszą reklamę prasową” są Wydawcy: “Prasa Gdańska” Sp. z o.o. i “Prasa Wybrzeża” Sp. z o.o.
- * W konkursie biorą udział wszystkie reklamy i kampanie reklamowe opublikowane na łamach “Dziennika Bałtyckiego” i “Wieczoru Wybrzeża” w kolejnych miesiącach.
- * Konkurs rozpoczyna się w listopadzie 1994 r. i trwać będzie do odwołania.
- * Skład Komisji Konkursowej jest powoływany przez Zarząd “Prasy Gdańskiej” Sp. z o.o.
- * W skład Komisji Konkursowej wchodzi 7 osób (trzech przedstawicieli Ogłoszeniodawców, dwóch przedstawicieli Wydawców, dwóch Grafików).
- * Komisja Konkursowa z początkiem każdego miesiąca oceniać będzie reklamy lub kampanie reklamowe publikowane na łamach “Dziennika Bałtyckiego” i “Wieczoru Wybrzeża” w poprzednim miesiącu.
- * Komisja Konkursowa dokona wyboru reklam i kampanii reklamowych w kategorii:
- najlepsza graficznie i merytorycznie reklama lub kampania reklamowa w danym miesiącu w “Dzienniku Bałtyckim” i “Wieczorze Wybrzeża”.
- * Komisja Konkursowa przyzna w ramach ww. kategorii nagrody w postaci 1/2 kolumny reklamowej w “Dzienniku Bałtyckim” i 1 kolumny reklamowej w “Wieczorze Wybrzeża” do wykorzystania w terminie trzech miesięcy.

Życie powodzenia


Dyrektor

Działu Sprzedaży Reklam i Ogłoszeń



PETER GREENAWAY: „Kino hollywoodzkie ma monopol na jednostronne i uromantycznione spojrzenie dotyczące spraw ludzkich”.

Peter Greenaway - wróg amerykańskiego kina

Jest jednym z najbardziej powokacyjnych i oryginalnych europejskich twórców filmowych. W filmach „The Cook, the Thief, his Wife and her Lover” („Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek”) oraz „Prospero’s Book”, Greenaway rozwinął krainowo osobisty, silnie na widza oddziałujący język obrazów, który służy mu do rozszerzania granic ekspresji filmowej. Reżyser sam deklaruje się jako twórca obrazów „artystycznych” i jako gorący obrońca kina europejskiego. Reporter „Newsweeka” przeprowadził we Florencji interesującą rozmowę z tym kontrowersyjnym reżyserem:

- Rozmowy GATT wcale nie złagodziły walki między filmem europejskim a amerykańskim. Czy to było nieuniknione?

- Taki konflikt będzie istniał zawsze, skoro tak efemeryczne i nietrwałe produkcje jak filmy artystyczne, zostają niemal całkowicie wyparte przez niepojęcie szeroki biznes produkcji masowej i komercyjnej. Wystarczy spojrzeć na Francję, gdzie kino amerykańskie zdobyło 75 procent udziałów na rynku filmowym. Dlaczego chcą jeszcze wchłoniąć pozostałe 25 procent?

- Czy kino można traktować jak towar, którym się handluje?

- Nie sądzę, ponieważ film nie słucha do końca praw rynku. Większość produkcji filmowych jest zupełnie nieprzewidywalna w skutkach. Gdyby było inaczej, filmowcy dawno znaleźliby niezawodny środek na sukces. Jest jeszcze jedna kwestia. W ciągu dwóch tysięcy lat historia Europy, wszelkie dzieła artystyczne były w jakiś sposób elitarne i zawsze łączyły się z patronatami, które z kolei nie przystawały do praw rynku.

- Jest pan więc przeciwny, by prawa rynku nakładać na przemysł filmowy?

- To, czemu jestem przeciwny, to aktualna praktyka stosowana przez amerykańskich filmowców. Robią filmowe psychodramy, opowiadające historie w sposób poprawny, ale nie poza tym. Wszędzie jest tak samo. Objętynie, czy akcja dzieje się w Pekinie, Hongkongu, Sydney czy Vancouver. Prosta, niedwuznaczna narracja uprawiana przez Hollywood jest przesłodzona, infantylna i kreuje niebezpieczny, a dla mnie także żeglujący i wstrętny, choro-

bliwie romantyczny obraz życia ludzkiego.

- A co pan robi, żeby przeciwstawić się temu trendowi?



Fot. PAP/CAF

- Ludzie uczą się także w kinie. W jednym ze swych filmów „The Baby of Macon” („Dzieciak z Macon”), starałem się uzmysłowić widzom, że kino to niebawie silna forma współczesnej propagandy. Akcja filmu toczy się w XVII w., gdzie najsilniejszy wpływ na ludzi wywierał Kościół rzymskokatolicki. Dziś z kolei filmy hollywoodzkie propa-

gają spraną, lurowatą formę kapitalizmu. W skrócie można powiedzieć, że Amerykanie próbują dowieść swymi filmami

„Żegnaj moja konkubino”? - Hollywood nauczył ludzi pewnego, wygodnego stereotypu myślenia. Dlatego serwuje teraz z powodzeniem takie właśnie, a nie inne filmy.

- Czy rzeczywiście kultura masowa, lansowana przez Hollywood jest aż tak zła? I czy w całości? Czy nie ma w niej nic dobrego?

- Myślę, że jest okropna, w przeważającej większości. Opiera się na koncepcji łatwych szczęścia, prostych rozwiązań. Jest w tym coś z „Kandydą”. Zawsze w najlepszej intencji i to za pomocą wszelkich dostępnych sposobów.

- Czy amerykańska publiczność jest w stanie docenić pańskie filmy?

- Amerykańska publiczność jest nastawiona na naiwną percepcję. Nie rozumie ironii, ma inną, uboższą koncepcję metafory, nie traktuje kina jako czegoś, z czego można czerpać pomysły. To bardzo smutne, ponieważ kino europejskie w dużej mierze opiera się właśnie na ironii, metaforze i oryginalnym pomysle - na tym, co sobie najbardziej cenię. Większość moich filmów wyświetlano w USA, z różnym powodzeniem. Największy sukces odniósł film „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek”, dlatego że poruszał ważne problemy życiowe i był swoistym protestem moralnym. Wiele osób przyszło na ten film, licząc zupełnie na coś innego, ale w końcu nie mogły grymasić, bo to właśnie oni placili za bilety...

- Dziękujemy za rozmowę.

Wg „Newsweeka” tłum. i opr. J. Badowska

Przypominamy, że przy okazji premiery kontrowersyjnego, uważanego za bluźnierczy, filmu „Dzieciak z Macon”, Peter Greenaway gościł w Polsce. Miał to miejsce podczas IX Warszawskiego Festiwalu Filmowego w październiku ubiegłego roku. Reżysera żegnano owacjami na stojąco, przeplatającymi się z gwiazdami i wyzwickami. J.B.

Plac z bałni 1001 nocy

Jeżeli z kakafonii bębneków, piszczałek i nabożnych zawodzeń, jaka emanuje z placu Dzema el Fna w Marrakeszu, usłyszysz nagle perliste: „Polska! Białystok!” - możesz być pewien, że wita cię Ait Abdalaziz Marrussa, zwany tutaj Żydem, bo ma coś takiego w oczach i nosie; a do tego wyróżnia się niezwykle erudycją. Zna dzieje wszystkich krajów świata, Polski też; innym mieszkańcom Maroka ojczyzna nasza kojarzy się wyłącznie z Bonkiem, Ait natomiast słyszał nawet o rozbiorach i Powstaniu Warszawskim! Ale skąd ten Białystok? Dyskretnie przyznaje, iż miał honor asystować pewnej gazeli z tego miasta. „Gazela” jest w Maroku każda panna jasnoskóra, dopóki guide ma nadzieję zarobić na niej trochę dirhamów, a choćby bzyknąć ją bez zarobku. Jeśli odmawia, natychmiast staje się „krową”. Zbiór wszystkich gazeli, krów oraz „sakiewek do opróżnienia” - bo słowa „turyista” w ogóle się w placowym żargonie nie używa - to po prostu „barany”.

Każdy z pisarzy i żurnalistów, którzy od wieków masowo odwiedzają Dzema el Fna, silili się na jakiś celne określenie tego dziwnego placu-cyruku-jarmarku, lecz nikomu nie udało się wyjść poza banał

„serce Marrakeszu”,

a w najlepszym razie „narodziejski smietnik”. Istotnie, opis jego trudny, bo plac co godzina jest inny.

Szóstka rano. Nad bałnią-wym minaretem Koutoubia stoi jak balon błądy księżyc w pełni. Pusto i cicho. Pięć koguty, szczerka samotny pies. Bezdolnie biegają szczury i koty; im dobrze, walczyć o byt nie muszą, każdy coś znajduje na piramidach wczorajszych śmieci.

Siódma. Walkę o byt zaczynają ludzie i konie. Wzdłuż cieniastej alejki ku Koutoubii jak spod ziemi wyrasta rząd zaczarowanych dorożek, bar-dziej kolorowych niż te z Gal-czynskiego. To przy nich nasz Marrusa ma punkt wypadowy do zarobkowych akcji, których sekretu za nic nie ujawni. Mo-że stręczyć? Handluje kifem, czyli haszem? Mogłoby pewnie o jego zajęciach coś powie-dzieć „hnece”, czyli tajniacy, warujący na wszystkich ro-gach, ale nie powiedzą, bo do-rabiają z bakszyszy od lewych guide’ów.

Osma. Obudzili się sprząta-cze. Wielkimi miotłami prze-pychają śmiecie w kąty, do tej pory od nich wolne.

Dziewiąta. Już rojno. Z czterdziestu ośmiu ustawio-nych w trzy rzędy straganów-odobnie soku pomarańczowego- tłoczą rozpaczne „Ami!-Friend!-Senor!”, którymi pre-serzy wabią do swego złotego napoju po dwa dirhamy. Bara-nów jeszcze mało, więc kon-kurencja tym ostrzejsza. Jeżeli doliczyć to o północy trzydzie-siu dirhamów (około 3 dolar-ów) dziennego utargu, będą radzi; jeśli pięćdziesięciu, po-czują się jak krezusi. W oble-piających plac kawiarniach sto-liki już obsadzone. To też praca; ci, co zajęli pozycje od rana, nie są dzentelmenami szukającymi pogwarki, to po-średnicy mafii handlarzskich, patroni taksówkarzy, cwaniacy wszelkiego autoramentu, któ-ry już mają za sobą etap snu-cia się po placu, a to z kindza-lem „pięćsetletnim” za pazu-chą, a to z zawiniątkiem kifu, a to z paroma białymi myckami lub wisiorkami z koralu, rekla-mowanymi jako „prawdziwie berberskie”. Teraz, za fifty-fifty, robią to ich ludzie.

Gdy słońce zbliża się do ze-nitu, plac pustoszeje.

Nawet osły kryją się w podcienia.

W polu widzenia zostaje ar-chitektoniczna pokraczność; plac jest po prostu brzydki, po-zbawiony stylu i rozmachu. Dopiero ze zmierzchniem dosta-je kolorytu i jakby roślinie, ogromnie, nabiera dźwięku oraz woni mięty i spaleniżny, płynącej z sześćdziesięciu re-stauracji pod chmurką, które nagle wypełniają centralną po-lac Dzema el Fna. Każda z nich to cztery stoły i tyleż ław plus kucharz w nieskazitelnie białym kitlu pośrodku. Tak na-każał mer miasta w kwietniu tego roku, gdy Marrakesz go-ścił końcową konferencję GATT. Nakazał też, dla higie-ny, białe rękawiczki, lecz to się nie przyjęło, bo jak w rekaw-iczkach z weluru obsprawać pieczone leś barani lub ugnia-tać naleśniki, albo formować mieloną chabaninę w malutkie kęfty, jak wydłubywać ości z ryb drugiej świeżości albo za-wartość z setek muszli na zupe-ślimakową? Jak dokładać drzewne węgle do żaru, z któ-rego właśnie te wonne dymy? Więc ręce, jak od stuleci, po-zostały gołe i zatluszczone, dzięki czemu (dowodzi Ait) oferta kulinarnej smaczniejsza, bo z mikrohami.

I już ciemność. Ale barwa czerni utkana jest miriadami światełek i ogników, nasączo-na rytym, produkowanymi przez legion grajków, przepel-

niona wielotysięczną magmą zdumiewających postaci, które napawają grozą, a także wstrętem, długie korowody wybla-klých staruszków i staruszek, zwożonych tu ze wszystkich kontynentów - ale głównie Jankesów. Bo Dzema el Fna, wraz z piramidami, wyspą Ba-li, Niagarą i Polami Elizejski-mi, należy do najsławniejszych atrakcji świata. Trzymają się kurczowo za pugilaresy, bo fa-ma głosi, że nigdzie więcej nie ma tak zrzęcných pick-pocke-tów. Co akurat jest nieprawdą; tutaj kieszonkowcy są rzadko-ścią, bo „hnece” każdego odławiają (no, chyba że trafi się dziewięćdziesięciu nowicjuszy), żeby nie psuli opinii placowi, nie psuli interesów setkom

własnym oczom, ale fakt jest faktem, pewnie się pomylił w tłumie, więc bardzo przepra-sza naciągacza i wyciąga na-stępne trzy setki. Wszyscy są zadowoleni i zegnają się wy-lewnie.

Co jeszcze jest na placu?

Są wróżbi i wróżbitki, co odkryją przyszłość z ręki lub z wymiętych kart. Są małpy na sznurku, które tańczą; zresztą niezdarnie. Są domorośli den-tysty, a przed każdym rzadek wyrwanych zębów, niektórzy jeszcze okrwawione, oraz pro-tezy, gotowe do wstawienia. Są sprzedawcy wonności i ziół, dobrych na potencję i mi-śtrozwie czarnej magii, którzy na żądanie klienta pozbawiają



agencji turystycznych, które na Dzema el Fna zwożą swoje ba-rany...

Po co zresztą krać, lepiej skubać frajerów, tego prawo nie zabrania. Najsłynniejszy jest numer na

„minus jedno zero”,

kórego nawet mój Ait, ge-nialny cicerone, objaśnić nie potrafi. Otóż, powiedzmy, Mr. John Smith z Oklahoma za-mierza swę osiemdziesięcio-letniej bogdance ofiarować

teżę potencji jego wrogów. Ait zaklina się, że to akurat nie jest żadną lipą; na kogo padnie zły urok, ten nigdy już nie za-zna samczej rozkoszy. No, chyba że szybko wypowie: Bi-smi llahi rahmani rahim! - co ploszy wszelkie demony. Są stateczni pisarze, za niewiel-kim honorarium skrobiący li-sty dla analfabetów. Są sztuk-mistrze i akrobaci, najęściej trzy-, czteroletni, są siłacze, którzy za dirhama prężą mu-skulę jak stal, są pantomimi-

meżowie, którzy wprawiają siebie, a czasem i słuchaczy, w nabożny trans, są zwykli opo-wiadacze anegdot, zawsze oto-czeni wianuszkami niepi-śmiennych prowincjuszy, łak-nących żywego słowa. No i za-klinaćce węży są oczywiście, z asortymentem jadowitych ga-dów, wśród których zawsze królują królewska czarna ko-bra.

Nie podchodź baranie!

Zanim się obejrzyysz, już wokół szyi masz okręcone obłe, syczące paskudztwo. Drogo cię zakosztuje jego fa-chowe odwinicie, ale za to każdy płaci bez ociągania.

Te kobry, znowu wbrew fa-mie, nie zawsze mają wyrwane zęby. Nie tak dawno jeden z zaklinaczy zbzikował i na oczach tłumu popełnił spekta-kularne samobójstwo, dając się ukąsić gadzinie. Konał efek-townie, rzucając się w agonii przez dobry kwadrans, a ludzie bili brawo, że tak ładnie udaje.

No cóż, Dzema el Fna zna-czy właśnie „Zgromadzenie tych, co odeszli”; ongiś tu wła-snie, gwoli zabawienia ludu, sułtanscy kaci obcinali głowy



srebrny pierścień berberski, tu wyceniony dziesięciokrotnie ponad realną wartość. Mr. Smith nie targuje się, wysupluje trzy banknoty po sto - tyle, co zażądał handlarz - i oto cud! One, te banknoty, w mgnieniu oka przeistaczają się w dziesięciodirhamówki; ale wstyd! Mr. Smith nie wierzy

ści, co tłuką się po gębie i fika-ją po trzy koziołki, są poławia-cze butelek z fantą i coca-cola na wędkę z kółkiem zamiast haczyka, są nosiwozi w szpi-czastych czerwonych kapelu-szach z dzwonczkami, są oczywiście niesłychanie nie-chlujne i czepliwe żebraczk z zasmarkanymi bobo, są święci

Wszystkich zawiedzionych Czytelników „Sennika ISSA”, którzy oczekiwali dzisiaj kolejnego odcinka swojej ulubionej lektury informujemy, iż pocztą spóźnia się z dostarczeniem korespondencji od prof. Leonarda Adamowicza, przebywającego obecnie w Maputo w Mozambiku, gdzie od wielu lat prowadzi archeologiczne prace badawcze i gdzie poznał Issa. Musimy więc cierpliwie czekać...

Wojciech Gielżyński

Zdjęcia autora

Lektury na weekend

Mario Puzo „Mamma Lucia”. Przekł. z ang. W. Sadkowskiego. Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1994, 352 s.

Pewnego dnia ojciec Lucii, niezmiernie speszony i smutny, powiedział osiemnastoletniej córce, że nie może liczyć na posag - gospodarstwo było na to za biedne, a nadchodzące czasy zapowiadały się na je-



szcze cięższe. Dodał, że jedyną nadzieją może być dla niej mąż szalejący z miłości i nie dbający o posag. Ale w południowych Włoszech dziewczyna bez posagu nie mogła na to liczyć. Była wystawiona na posmiewisko. Chcąc niechcąc Lucia przyjęła pierwszą i jedyną propozycję małżeńską, jaka jej się trafiła: ślub per procura z mieszkającym w Ameryce młodym Włochem. Najpierw zaprowadzono ją do ratusza, potem do kościoła, a następnie zaplakaną załadowano na statek, już jako Amerykankę.

Swemu włosko-amerykańskiemu mężowi urodziła troje dzieci, owdowiła, wyszła ponownie za mąż i powiła kolejną trójkę. Ameryka nigdy nie stała się jej ojczyzną - nadal trzymała się surowych zasad obowiązujących w górskich

wioskach południowych Włoch. Najważniejszy pozostał dom, mąż i dzieci. Każde odstępstwo od tradycji, każda nieśmiała próba wprowadzenia do domu amerykańskich obyczajów karecia surowo i zdecydowanie. Mimo to jednak powoli musiała zacząć akceptować zmiany, jakich dokonywała Ameryka w jej dzieciach. Tylko dla nich skłonna była aż do takich ustępstw. Dla nich, dla męża, dla sąsiadów podziwiających ją za sto-sunek do dzieci stała się Mam-mą Lucią.

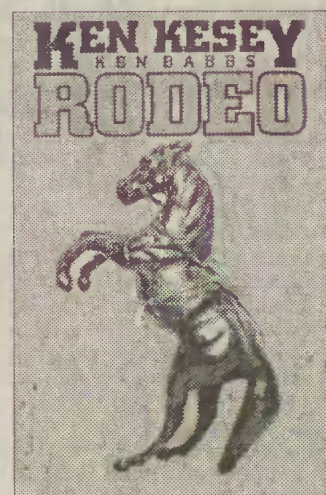
Mario Puzo, autor powieści, zdobył sławę wydaną w wielomilionowych nakładach i tłumaczoną na kilkadziesiąt języków książką „Ojciec Chrzysty”. „Mama Lucia” nie ustępuje w niczym wcześniejszemu bestsellerowi. Powieść znakomicie oddaje realia życia ubogich włoskich imigrantów w Ameryce, która miała być dla nich rajem, a okazała się miejscem, gdzie każdy kawałek chleba okupiony jest ciężką pracą i tęsknotą za ojczystą ziemią. Wspaniale zarysowane postaci i charak-teryistyczne dla Mario Puzo symboliczne prowadzenie akcji sprawia, że powieść czyta się jednym tchem. I choć nie ma w niej krwawych, mafijnych porachunków, nazwisko jej autora jest tu pewną rekomendacją.

Ken Kesey, Ken Babbs „Rodeo”. Przekł. z ang. J. Wroniak. Wyd. 1, Wydawnictwo MARABUT, Gdańsk 1994, 296 s. ilustr.

W Oregonie, w miejscowości Pendleton, co roku organi-zowane jest wielkie rodeo, na które zjeżdżają się kowboje z całej Ameryki. Dla mieszkań-ców Oregonu rodeo nie jest tylko dużą atrakcją i możliwo-ścią zarobienia dodatkowych kilku dolarów, lecz też impre-zą, która wprowadza niespo-

dziewane zmiany w ich co-dzienności.

Najsłynniejsze rodeo w Ped Pendleton odbyło się w 1911 roku. Nikt by już o nim nie pamiętał, gdyby nie wyprawa na antylopy widlorogie, która wiele lat później nie doszła do skutku. Duży, czerwony do-dge, którym wyruszone na po-dłowanie, utknął w ogromnym korku na samym środku drogi pośród pustkowi. Uczestnicy nieudanej wyprawy rozbili ko-ło samochodu obóz, rozpalili



ogień i - ponieważ nastroj był pod psem - zaczęli snuć opo-wieści o poprzednich rodeach w Pendleton, a zwłaszcza o tym pierwszym, z 1911 roku. Coż to były za historie!

Jednym ze słuchaczy był młody Ken Kesey, wówczas student wydziału radiowo-telewizyjnego na Uniwersytecie Oregonskim. Opowieść, którą usłyszał, była tak fantastycz-na, że nawet nie przyszło mu do głowy, iż jest prawdziwa. Rok, czy dwa lat później, pod-czas kolejnego rodeo usłyszał ją w niemal identycznej wersji od starego Indianina. Uwie-rzył w nią wówczas i zaczął gromadzić informacje na jej temat. Relacja o rodeo z 1911

roku i jego trzech legendar-nych finalistach wydawała mu się coraz wspanialsza i coraz bardziej niesamowita. Zapra-gniął ją spisać, wierząc w jej magiczne oddziaływanie na odbiorców. I nie pomylił się.

W powieści „Rodeo” akcja toczy się wartko, zapierające dech wydarzenia następują jedno po drugim: zabawne, makabryczne, zadziwiające, niesamowite. Nerwowa atmo-sfera kowbojskiej rywalizacji udziela się także i czytelnikom. Dla polskich odbiorców powieść Keseya ma jeszcze jeden niezaprzeczalny walor: odsłania kulisy wielkiego amerykańskiego misterium - rodeo - które, jak w Hiszpanii corrida, ściga nieprzebrane tłumy.

„Rodeo” to wspaniała, trzy-mająca w napięciu książka, napisana ze swadą i znaw-stwem, jakiego od obywatela Oregonu (Kesey pochodzi z tego stanu) należało się spodziewać.

Alicja Morze

Uniwersytecka Księgarnia „Literka”

Konkurs

Przyślij do nas kartkę z po-zdrowieniami - może wylosu-jesz jedną z przedstawionych dzisiaj książek. Koniecnie z dopiskiem „Lektury na wee-ken”. Już za dwa tygodnie możesz mieć je na swojej pół-ce.

Książkę Błażeja Śliwiń-skiego „Kronikarskie niedy-skrete, czyli życie prywatne Piastów” wylosowała Domini-ca Szurmiej z Gdańska, zaś powieść „Ciemny jak grób, w którym spoczywa mój przyja-ciel” Malcolm Lowry’ego Marek Woźniak z Gdyni. Na-grody można odbierać od naj-bliższego poniedziałku w pok. 331 lub sekretariacie naszej redakcji. Zapraszamy.

... poeta - prócz tego, że jest poetą, jest również człowiekiem. Na swój sposób.

Tadeusz Różewicz

Anioły

Jakoś tak na początku października poeta pojechał do Krakowa rozmawiać o poezji metafizycznej. Na miejscu okazało się, że zamiast o wierszach na sesji rozmawiano o aniołach. Metafizyce, owej filozofii pierwszej zajmującej się bytami niematerialnymi, stało się zadość. Poezji było mniej. Naukowcy z zapalem spierali się czy anielskie skrzydła przypominają skrzydła gęsie czy raczej labędzie, a także czy halo wokół ich głów ma kształt migdału czy jabłka. W końcu padło pytanie, które paść musiało: kto widział anioła? Na sali zrobiło się cicho i poeta już wiedział, że nikt z obecnych anioła nie widział.

Jeszcze później, w trakcie rozmów prywatnych, poeta przekonał się, że większość naukowców w ogóle w anioły nie wierzy i że przedmiotem namietnych dysput był wizerunek anioła w sztuce, a sztuka jest przecież wymysłem takich jak on, poeta, osobników, którzy też przecież anioła nie widzieli. Oczywiście tego rozmówca wstrząsnęła poeta - świat wydał mu się mniej interesujący i ocale niebo uboższy.

W drodze powrotnej do Sopotu poeta zatrzymał się w B. Spacerował ulicami, wzdłuż

których rosły olbrzymie, stare kasztanowce, zrecznie omijał kaluże, w których odbijało się błękitne niebo, śledził wzrokiem smigły lot dzikich gołębi, słowem, chłonał rzeczywistość, a im bardziej ją chłonał, tym bardziej odczuwał kojącą pewność, że mądry Stwórca urządził świat celowo i harmonijnie. Och, gdyby jeszcze zobaczyć anioła...

Pogrążony w myślach wszedł do kiosku z gazetami i kosmetykami. Zaraz też uderzyła go panująca w sklepie aura seksu i pożądliwości. Pulchna blondynka za ladą przeglądała pismo ilustrowane pełne nagich postaci i wbrew autorom książki pt. „Płeć mózgu”, dowodzącym, że kobiet obrazki nie podniecają, w każdej chwili była gotowa przejść od oglądania do praktykowania. Krew uderzyła poecie do głowy i pewnie gdzieś na zapleczu stałoby się, co musiałoby się stać, gdyby do sklepu nie wtargnęły dwie małe, sześciolatnie moze, dziewczynki z mysimi ogonkami na głowach. Przephajając się i chochocząc zabrawły się za wertowanie leżących na ladzie komiksów, a poeta... Cóż, poeta uciekł korzystając z zamieszania.

Dalsza podróż pociągiem była koszmarna. Ból głowy

nie pozwalał pocie zasnąć. Rozbudzona wyobraźnia podsuwała mu na myśl możliwe warianty zakończenia tej tak niespodziewanie przerwanej przygody; z drugiej jednak strony poeta cieszył się, że jakimś cudem zdołał uniknąć wroczenia w czyjeś intymne życie z wszystkimi tego faktu konsekwencjami. Kiedy w końcu zasnął, przysnił mu się Anioł Stróż nagradzający cukierkami dwie małe dziewczynki z mysimi warkoczami i - chcecie to wierzyć - bielutkimi jak śnieg skrzydłami. Tak, tak, te same dziewczynki, które swoim nagłym pojawieniem się przerwały idyllę w B.

Kiedy pociąg zbliżał się do Tczewa poeta miał już pewność, że niektórzy z nas niewiadomie stają się aniołami i wykonują polecenia duchów opiekuńczych nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Może nawet nim, poetą, posłużył się kiedyś anioły, żeby wyrwać z opresji jakiegoś urzędnika na delegacji? Jakże śmieszne wydało mu się teraz pytanie: „Kto widział anioła?” Należałoby raczej spytać, kto go jeszcze nie widział?

Krzysztof Kuczkowski

Emancypacja mężczyzn

Pomówienia matrymonialne

Dyskryminacja naszej płci polega na tym, między innymi, że często jesteśmy pomawiani o oszustwa matrymonialne. Przez kobiety - jakże inaczej. A czy nie moglibyśmy oskarżać my, mężczyźni, i czy nie znaleźlibyśmy oszustek lub choćby cwaniaczek matrymonialnych? A czy szukamy? I dlaczego nie szukamy? Bo to jest, bracia maniści, oszustwo rzekome, mit. Mit wywodzący się z niezrozumienia podstawowych zasad gier miłosnych przez zawodniczki, a w konsekwencji z niespełnienia ich marzeń. Marzeń i nadziei zamienianych naiwnie na projekty małżeńskie. I tak, jak wśród uczestników każdej gry, znajdują się tacy, którzy za wszelką cenę muszą wygrać, tak i w grach miłosnych niektóre zawodniczki myślą tylko o zawiązaniu wokół partnera świętego węzła małżeńskiego. Zajęty taktyką gracz nawet nie odczuwa chwyty poniżej pasa i bardzo często zanim się spostrzeże, jest już po słowie. I to nie z zawodniczką, jak naiwnie mniemał, a już z narzeczoną. Niestety. A zły to obyczaj. Panie zajęte motaniem węzłów nie uważają w grze, zniechęcając zawodników do dalszych gier w tym rozstawieniu.

„Piłka jest okrągła, a bramki są dwie” - tą piłkarską sentencją pragnę uświadomić wam, bracia maniści, hazard gry z kobietami. Bawiąc się w te klocki każdy godzi się bowiem na kardynalne zasady gry, a zatem musi odpowiadać „tak” na pytania systemowe, bez których gra nie może się toczyć. Kobiety nie oczekują odpowiedzi uczciwych, oczekują twierdzących, bo też i pytania są modelowo retoryczne. Cóż zatem gracz może odpowiedzieć na pytanie, czy zawodniczka mu się podoba, czy jej pragnie, czy kocha, czy bardzo kocha i wreszcie, co zazwyczaj ma miejsce tuż przed metą - czy się ożeni? Taak! - wyda okrzyk sprinter czy też długodystansowiec przerywając taśmę, a zabrzmi to jak „oleee!”

A z tego w jakiejś tepej głowie może narodzić się wniosek o ściąganie - niedotrzymanie przyrzeczenia. I tu manizm mówi: NIE! Albowiem zawodnik w chwili euforycznego przyrzeczenia nawet nie słyszy swoich słów na tle surm anielskich, które uświatniają jego zwycięstwo. I za to ściągac?

MANista

Z notatnika desperata

Piwo MacGywera

Coś się stało w Ministerstwie Obrony Narodowej. Jakaś straszna zadyma, było o tym w telewizji i gazetach. Nie bardzo skapowałem, bo tyle o tym mówili, jedni to, a drudzy inaczej. Nie wiadomo co myśleć. Podobnie w tej radzie od telewizji.

Coś miesza. Żeby tylko przez to mamusi renty nie obniżyli. Znow mi nic nie dała, a młodemu człowiekowi ciężko żyć bez pieniędzy.

W poniedziałek browar znów podroził. Dlatego uważam na tę politykę. Wzoraj to mi nawet MacGywer przepadł, bo na pierwszym oglądałem dziennik.

Przydałby się taki MacGywer w MONie. On to zawsze sobie poradzi. W razie czego nawet z muszli kłozetowej zrobi miotacz ognia. I od razu wiadomo o co chodzi. Może i browar by stanął...

S. Binio

Idzie „bida”

P. ministrowi finansów poświęcam...

Już narzekał w puszczy smolarz
Modląc się do Świątowida
Ze gar pusty i pogłównie...
Jednym słowem - idzie „bida”!

Złoty wiek potęgi nastał
Jakby „lepsze” było widać
Lecz maluczkim - jednakowo!
Po staremu - idzie „bida”!

Trzy powstania, wielkie wojny
Wolny kraj nasz! Cud to chyba!
Biją dzwony, lecz cóż z tego?
Polską ścieżką - idzie „bida”!

Tu zastuka, tam zadzwoni, wepchnie nogę między drzwi
Na zydelku się rozsiądzie i na twoim łóżku śpi.
Polska „bido”! Zostań z nami! Dawaj pyska! Zdejmij płaszcz!
Szkłankę wody ci podamy, bo na więcej nie stać nas
Tu stworzymy ci warunki od petaka aż po posta
Abyś w naszym pięknym kraju
Tak jak zawsze w siłę rosła!

Krzysztof Rzeźniowiecki

CYWILIZACJA

POSTKOMUNIZMU

Marek Adamiec

Śruby gwoździe

komputery, oprogramowanie

Sklep z taką tabliczką urządem w pewnym niepoślednim mieście, uchodzącym za historyczną stolicę pewnej krainy geograficzno-historycznej. A kiedyś sklep rzeczony urządził, tuż przy rynku, gdy wszedł do niego, aż w duszy mi zaśpiewało: nareszcie księgi trafiły pod strzechy, co ja mówię - księgi? Toć przecież tutaj chodzi o komputery osobiste, tak przecie niezbędne przy prowadzeniu nowoczesnego gospodarstwa rolnego. Przecież nowoczesnego gospodarstwa rolnego w Polsce nie można już dzisiaj prowadzić, nie dysponując potężną bazą danych, nie będąc podłączonym do sieci komputerowej, nie posiadając programów kompresujących dysk twarde i dyskiety.

Ponięczał by to pora żniw, kilku zacofanych rolników dopypywało się z uporem godnym lepszej sprawy o kosy (wyniknęły jakieś przejsiowe trudności ze sznurkiem do snopowiązałek, a w kombajnie coś ponoć się zatarło). W zasadzie jedyny dostępny w tym sklepie komputer był nieczynny, gdyż personel działu komputerowego nie był w stanie go uruchomić (najprawdopodobniej nie miał zainstalowanego systemu operacyjnego), ale nie o to chodzi, chodzi o coś innego. Chodzi właśnie o

fakt, że komputery osobiste dotarły pod strzechy.

Fakt jest faktem, a nie należy w tym miejscu stawiać prostactkich pytań: „na co? po co? i dlaczego?”. W żadnym wypadku nie należy zastanawiać się nad sensownością tego akurat sklepu w tym akurat miejscu, nie należy zastanawiać się także nad sensem personelu działu komputerowego.

Otóż istota cywilizacji postkomunizmu w tym się zawiera, że eliminuje jakiegokolwiek pytania, jakie mogą być postawione tzw. zdrowy rozsądek - relik bezpowrotnie minionej epoki. Pewna wersja znanej niektórym opowieści o tykaniu zaby przez dwu przyjaciół przynosi na końcu pytanie: „po co myślimy tę żabę lykali?”. Otóż nasza rzeczywistość ma to do siebie, iż eliminuje jakiegokolwiek pytania tego rodzaju; inaczej mówiąc: jest rzeczą irracjonalną pytanie o sens w świecie, w którym rządzą reguły czystego nonsensu.

To prawda: zestawienie na szyldzie gwoździ z komputerami może sprawiać wrażenie groteskowe, niekompetentny personel to już zupełna bzdura - ale przecież nie o to chodzi, nie można zwracać uwagi na drobniaki, istota rzeczy zawiera się w feno- menie komputeryzacji rolnictwa pol-

skiego, który jest miernikiem postępu demokracji i europeizacji naszego życia.

Tylko wyjątkowo niewyrobionym społecznie ludziom ta sprawa może kojarzyć się z bezpowrotnie minioną epoką sprawozdawczości i malowania na zielono trawy w oczekiwaniu na przyjazd ważnego gościa. Zdecydowana większość, tj. wszyscy wyrobieni społecznie obywatele naszego państwa budującego od podstaw naszą młodziutką demokrację, dojrzy w tym samo sedno zagadnienia: tj. zbudowanie kolejnego zrębu naszej młodziutkiej demokracji, a zrebem tym jest właśnie komputeryzacja polskiego rolnictwa, który to problem radykalnie zastąpi kwestię nie- szczęsnego sznurka do snopowiązałek.

A w ogóle to nie chodzi o rolnictwo, w ogóle to chodzi o wyraźne podniesienie wskaźników naszego życia codziennego, które to wskaźniki radykalnie pozbawia argumentów wszelkiej maści demagogów i manipulatorów - prawda, jakie to proste rozumowanie?

Istotą cywilizacji postkomunizmu jest racjonalizacja nonsensu. Kiedy posądzymy tę uniejętność, na pewno będzie się nam o wiele łatwiej żyło. I o to przecież chodzi.

SŁOWNIK WYRAZÓW BIEŻĄCYCH

PRYWATYZACJA (2) bywa dzielona na prywatyzację przez rozkwit lub przez upadłość. Ta pierwsza to dociągnięcie przedsiębiorstwa do stanu kwitnienia, a następnie spieniężenie po znakomitej cenie. Ponieważ jest to bardzo trudne, bo domaga się wpompowania w przedsiębiorstwo kapitału, którego państwo zazwyczaj nie ma, stosuje się formę łatwiejszą prywatyzacji: przez zepchnięcie w upadłość. Upadłe przedsiębiorstwo rzuca się następnie na rynek surowców wtórnych, a tam już czekają, ostrzężę żeby, zastępy hien, sepow i tym podobnych stworzeń, bo padlina jak wiadomo jest tańsza od świeżego mięsa, zwłaszcza bez kości, i nie wymaga grubszej gotówki, a bywa i za bezen. W związku z tym występuje zjawisko dużego zainteresowania upadłościami przedsiębiorstwa. Upadłości mogą więc być celowe, zwłaszcza gdy prywatyzacja jest dzielona przez koleśków między sobą. Wtedy to prywatyzację zwie się prywatą. Dla odmiany stosuje się prywatyzację powszechną, teoretycznie „każdemu po kawałku”, o ile ma na to ochotę i środki. Ten program przeprowadza się w tempie ślimaka, podczas gdy prywatyzację jako prywatę - w tempie rumaka. W każdym rodzaju prywatyzacji pożądany jest inwestor strategiczny, tzn. główny przyszły właściciel. Inwestor strategiczny może być rodzimym lub zagranicznym. Rodzimym jest zazwyczaj uważany za godniejszego zaufania (swolocz, ale rodak), albowiem zagraniczny, szczególnie jeśli chce kupić całe lub prawie całe branże (np. papiernictwo, papierosnictwo, cementownictwo, cukrownictwo), chce być może kupić i udupić w ramach zwalczania konkurencji. Niecne intencje powinien udupiać UOP. SŁOWIARZ

Ustąp głupiemu, a cię zastąpi.

Alfons ma dwa wyjścia...
Może sporządzić albo zostać politykiem.

Marian T. Karaś

LANE PONIEDZIAŁKI



© H. SAWKA



Pada deszcz, nikt nie przychodzi...

Z Kasią Kowską rozmawia Renata Kaczyńska

- Lubisz ludzi?
- Lubię przebywać w towarzystwie, ale lubię też samotność. Myślę, że każdy chce czasami posiedzieć przez dłuższą chwilę sam ze sobą. Lubię ludzi, którzy mnie nie męczą, wy-czuwam ich intuicyjnie. Unikam osób zawistnych i zazdro-snych, wolę samotnie pić w do-mu kawę i bawić się z moimi kotami niż przebywać w ich otoczeniu. Niestety, jak wiesz, grono związane z branżą mu-zyczną pełne jest takich ludzi.



Fot. Marta i Łukasz Dziubalscy

- Trudno ci przebić się w tym towarzystwie?
- Ja nie mam ciśnienia na sukces. Po prostu chcę wypra-cować, odnaleźć własną drogę, na której będę się czuła pewnie i dobrze, jakiś własny styl. Myślę, że to przyjdzie z cza-ssem.
- Dotąd miałaś sporo szczę-ścia - trafiłaś na najlepszych ludzi z branży...
- Tak, ale sądzę, że stało się to trochę zbyt wcześnie, że je-szcze nie byłam gotowa na ra-dzenie sobie z obciążeniem psychicznym, jakie niesie taka praca. Brak mi jakiegoś pew-nego oparcia. W branży mu-zycznej mało jest prawdzi-wych, bezinteresownych przy-jaciół. Rzeczywiście, trafiłam na firmę, która bardzo dobrze promuje i zdecydowana jest wykładać spore fundusze na artystę, w którego wierzy. Mia-lam więc dużo szczęścia, ale podkreślam, że w moim odczu-ciu stało się to zbyt wcześnie.

wała podpisanie kontraktu dla Izabelina. Ja, oczywiście, się wahałam, bo nie do końca by-lam przekonana, czy wystarczy mi sił i czy naprawdę chcę to robić. Do grudnia zwlekałam, aż zrozumiałam, że żadne ru-chy w sensie promocji bez podpi-sania kontraktu nie zostaną podjęte. Od stycznia skon-centrowałam się nad tworze-niem materiału na płytę. To wszystko nie było takie proste, bo po drodze spotykało mnie wiele nieprzyjemnych spraw. Na przykład Izabelin Studio było zainteresowane wyłącznie moją osobą, a nie współpracą z moimi przyjaciółmi z zespołu, więc napierano na mnie, abym zmieniła muzyków. Dwa razy podchodziłam do nagrywania płyty, za każdym razem z inny-mi muzykami, aż w końcu uda-ło się zdobyć takich, którzy sa-tysfakcjonują i mnie, i wytwór-nię.
- Evergreen nie był twoją pierwszą grupą. Wcześniej też

podejmowałaś dość zaawanso-wane próby muzyczne...
- Uczestniczyłam w nagry-waniu materiału do płyty ze-społu Talking Pictures, którą wydały Polskie Nagrania. Było to jednak trochę nie przemyśla-ne. Traktowałam to jako dobrą zabawę, kolejne doświadcze-nie. Później nagrywałam go-scinnie chórki i duety, ale ni-gdzie nie zaistniałam samo-dzielnie.
- Twoją płytę „Gemini”, wydaną przez Izabelin, realizo-

studiu było bardzo ciężko. To była ciągła walka między na-mi: o brzmienie, o aranżację każdej z piosenek, o wgrzywa-nie poszczególnych instru-mentów i o całe zgrzywanie. On miał największy wpływ na całą produkcję muzyczną. Miałam coś do powiedzenia, ale nie na tyle, żeby wpłynąć na Grzegorza. Z perspektywy czasu naszą współpracę wspo-minam bardzo miło. Poznali-śmy się, dzięki niemu spotka-łam wielu wspaniałych ludzi.

Zdaje sobie sprawę, że czeka mnie bardzo dużo pracy, cier-pliwości i pokory wobec ży-cia. Jestem krytyczna wobec siebie, nie uważam, abym była talentem skończonym. Chcę się rozwijać.
- Jesteś zodiakalnym...
- Bliźniakiem. Stąd tytuł płyty - „Gemini”. Chyba rze-czywiście siedzę we mnie dwie osoby, które ciągną w różnych kierunkach. Co słyhać, bo płyta jest z zamierzenia kontra-stowa.

- Co robiłaś zanim zajęłaś się muzyką? Skończyłaś szko-łę, czy jeszcze się uczysz?
- Mój kontakt z muzyką roz-począł się w liceum, trzy lata temu. Wiele osób zaczęło mi pomagać, szukać kontaktów. I tak to jest, że jeśli jedną rzecz chce się robić dobrze, to inne na tym cierpią. Nie dostałam się na polonistykę, zniechęci-łam się i opuściłam sobie rok, po czym trafiłam do szkoły po-maturalnej, która okazała się niewypałem. Nie czułam się tam dobrze. Była to geodezja. W tym roku zapisałam się do płatnej pomaturalnej szkoły języków obcych.

- Nastawiasz się na karierę w branży?
- Kariera, to bardzo wielkie słowo, którego nie lubię uży-wać. Przede wszystkim chodzę mi o satysfakcję. Może to tro-chę naiwne i egocentryczne?
- Większość piosenek pi-szesz sama. Są one trochę smutne, sporo w nich o samo-tności...
- Bo ja jestem smutną dziewczynką, aczkolwiek mie-wam momenty wielkiego optymizmu życiowego. Tu odzywa się podwójna osobo-wość bliźniaka. Te teksty po-wstawały na bazie jakichś ważnych przeżyć. Wiadomo, że najsilniejsze emocje czło-wiek odczuwa, gdy przeżywa ból, osamotnienie, nie spełnio-ną miłość, niepokój. I dlatego one są smutne. Myślę, że każ-dy czasem przeżywa coś takie-go, ale nie każdy przelewa to na papier. Kiedy siedzę w po-koju, pada deszcz, nikt nie przychodzi, chociaż tyłu przy-jaciół wokół!... Wtedy włączam

sobie jakąś dobrą płytę, oczy-wiście smutną, i zapisuję różne rzeczy, z których później bu-duję tekst, jakąś smutną opo-wieść.
- Kogo lubisz słuchać?
- Uwielbiam klimat muzyki lat 60. i początku 70. - Arethę Franklin, Led Zeppelin, Barbrę Streisand. Z nowszych rzeczy lubię Faith No More, Erica Claptona. Największe emocje wyzwała we mnie epoka wiel-kich zespołów: Led Zeppelin, Deep Purple, The Beatles.
- Widać ich wpływy w two-ich poczynaniach muzycz-nych...
- Nasuwa się to przez użycie charakterystycznych, oryginal-nych instrumentów. To było zamierzone.

- Lubisz polską muzykę?
- Bardzo. Podoba mi się pierwsza płyta Wilków. Oczy-wiście, bardzo podoba mi się Edyta Bartosiewicz. Lubię Ka-yę, Janka Borysewicz, zespół Piersi.
- A taka Ewa Bem dla przy-kładu?
- Taka Ewa Bem to jest hi-storia sprzed roku, którą nie-zwykle miło wspominać. Po-jechałam z nią w trasę, która owocowała dla mnie tym, że poznałam wielu wspaniałych muzyków. Dużo się od nich nauczyłam. Śpiewałam Ewie w chórkach, dobrze wtedy zara-białam, bo trasa była sponsoro-wana przez Hollywood. Grali-śmy lekkie, jazzujące koncerty i było bardzo przyjemnie.
- Mówi się o Kasi Kowal-skiej, a pomija się zespół. Po-wiedz, kto ci pomaga?
- Ta płyta jest kompromi-sem przeszłości z przyszłością. Znajdują się na niej kompozycje mojego byłego gitarzysty, Daniela Howorusa oraz chłop-ców, z którymi obecnie pracu-ję. Gram teraz z Wojtkiem Wójcikim, Jarkiem Chłkiewi-czem, Wojtkiem Kuzykiem, Sławkiem Piwowarem i Krzy-siem Patockim.
- Powiedz jeszcze o planach na przyszłość.
- Będziemy bardzo spoko-jnie i powoli pracować nad na-stępną płytą.
- Trzymamy więc kciuki!

„Posse. Opowieść o Jessie Lee”

Zrobili już czarnoskórzy Amerykanie tzw. czarną kome-dię (pamiętacie „Bumerang”), która tylko tym się wyróżniała, że grali tam sami czarni akto-ry, to czemu nie mieliby zro-bić „czarnego” westernu?

Film jest niemal klasycz-nym westernem z galerią barwnych, czarnych postaci. Scenariusz powstał w oparciu o opowieści: snute przez dziadka Sy Richardsona, który był kowbojem. Opowiadał on o tym, że czarnoskórzy kowboje stanowili część hi-storii Ameryki, a współczesna młodzież afroamerykańska niewiele wie o tym, o czym wiedzieć powinna. Zastana-wia mnie, czy i polska mło-dzież powinna znać tę czastkę amerykańskiej historii, bo je-żeli niekoniecznie, to czy nie lepiej obejrzeć choćby „Pana Wołodyjowskiego”? (ap)

Konkurs

Kasete „Posse. Opowieść o Jessie Lee” możesz mieć na własność. Wytnij zdjęcie okładki filmu wydrukowane wyżej, naklej je na kartkę po-cztową i wyślij pod adresem naszej redakcji z dopiskiem „WIDEOHIT”. Kartka we-żmie udział w losowaniu, któ-rego wynik podamy już za dwa tygodnie.

Kasete z filmem „Zawód: dziennikarz” wylosowała Jo-lanta Zych z Gdańska. Można ją odebrać w pok. 202 naszej redakcji.

Nagrodę funduje hurtownia ARTICA (Gdańsk Wzrzeszcz, Matejki 6) oferująca ponad 2000 filmów polskich i zagra-nicznych.

YELLOW TOP 20

NOTOWANIE 13

Emisja: Radio Plus, soboty 20.30 - 22.00

- WHAT'S THE FREQUENCY KENNETH? - R.E.M.
- PIOSENKA KSIĘŻYCOWA - VARIUS MANX
- DANCING BAREFOOT - U2
- ZAPATRZENIE - MAANAM
- LOVE IS ALL AROUND - WET WET WET
- PODAJ DEON - LOVE
- RIGHT BESIDE YOU - SOPHIE B. HAWKINS
- PARIS PARIS - M. McLAREN & C. DENEUVE
- 7 SECONDS - YOUSOU N'DOUR & NENEH CHERRY
- REGULATE - WARREN G. & NATE DOGG
- PTAK I DRZEWO - GOLDEN LIFE
- WORD UP - GUN
- INTERLUDE - MORISSEY & SIOUXIE
- ZAKŁĘCIŁ W TAŃCU - DE MONO
- DEADEYE DICK - NEW AGE GIRL
- MOJE SERCE PEŁNE CIEBIE - TOMEK LIPINSKI
- ALWAYS - BON JOVI
- LOVE IS STRONG - ROLLING STONES
- UNITED - PRINCE ITAL JOE & MARKY MARK
- LEWE LEWE LOFF - KULT

Cześć Dzidasy! Cześć Dziubasy! To była trzynasta edycja listy!!! Jak sami zauważyliście, choćkil radiowy wkradał się do notowania dosłownie co pięć minut. Wy sami często traciście poczu-cie czasu oraz orientację. Między innymi dowiedzieliśmy się na antenie, że najpopularniejszym ptakiem Stanów Zjednoczonych jest gołąb. Rewelacja! To była naprawdę wspaniała zabawa. Już dzisiaj zaczynamy myśleć o pięćdziesiątym notowaniu li-sty. Tymczasem robimy wszystko, aby kolejne jej wydania trwały pełne dwie godziny. I tu próba - poprzyjcie nasze starania kartka-mi pocztowymi z prośbą o przedłużenie czasu emisji. Może to po-może prześlagać naszych szefów... Wielkie dzięki za korespondencję! Dzisiaj wieczorem razem lecinmy dalej!

Michał, Wladek, Waldek

BIOHAZARD - STATE OF THE WORLD ADDRESS

Polton (CD 9362 45595-2; MC PCW-600; licencja W. Bros.)
Produkcja: Ed Stasium.

Biohazard jest głosem brooklyńskiej ulicy. Na niej wychowali się wszyscy członkowie zespołu, o niej śpiewają w swoich tek-stach - o młodych ludziach, takich jak oni, którym od dziecka wmawia się, że są „zli i głupi”. Podobną konkluzję znajdujemy w zamykającym album utworze „Love Denied”. Wykonawcy po-kroju Biohazard są solą w oku kryptocenzorskiej organizacji PMRC (Parents Music Resource Center), kierowanej przez Tipper Gore, żonę obecnego wiceprezydenta USA, Ala Gore. Lecz nie chodzi tu tylko o nieczczuralny język, przed którym obowiązko-we już jest ostrzeżenie potencjalnych nabywców przy pomocy specjalnego stickera (na okładce kasety ma on formę nadruku). Chodzi o to, że zespoły w rodzaju Biohazard autentycznym języ-kiem ulicy wyrażają swój gniew, frustrację, totalne poczucie osa-motnienia i opuszczenia przez Boga i ludzi w wielkomiejskim piekle dzielnic w rodzaju Brooklynu, Bronxu i Harlemu. Zwa-ższa przez ludzi - z kasty meżów Tipper Gore i innych założy-cielek PMRC. Medium czarnych Amerykanów stał się rap. Biali sięgnęli do swoich doświadczeń rockowych, na które składa się punk rock, jego amerykańska mutacja hardcore oraz zaangażowa-ny społecznie nurt trash metalu. Dalekimi przodkami Biohazard są MCS z Detroit, nieco bliższymi - brytyjskie grupy „polityczne” The Clash, GBH, Crass czy Discharge, bezpośrednimi - nowojor-skie formacje Agnostic Front i Bad Brains. Kwartet z Brooklynu sygnał również po poetkę rapu - tu słyszymy ją szczególnie wy-raźnie w „Tales From The Hard Side”, „Five Blocks To The Sub-way” czy „Cornered”. Zderzenie jej z czysto punkrockowymi „za-spiewanymi” pointującymi zwrotki i z zagęszczonym do maksimum gniewnym, przesterowanym brzmieniem gitar składa się na nie-zwykle intensywną brutalność oferowaną przez zespół muzyki. Dwa pierwsze albumy Biohazard - „Biohazard” i „Urban Disci-pline” - zdobyły natychmiast publiczność dzięki swej szczerości, bezkompromisowości i komunikatywności. Krytycy uznali grupę za nową wielką nadzieję nowojorskiego rocka, który przetrwał, wielu laty utracił swój prymat na amerykańskiej scenie na rzecz takich ośrodków jak Los Angeles, Waszyngton, Chicago, Minne-apolis i Seattle.

Nowości z Wysp

ECHOBELLY

„Everyone's got one” (Fauve)

Kiedy słuchałem tego krążka po raz pierwszy, w towarzystwie kilku znajomych, nasz sąd był raczej zgodny: „Fajna muzyczka, ale nic odkrywczego. Po prostu jeszcze jeden przyzwolty zespół z Wysp”. I właściwie myślałem, że na temat „Everyone's got one” nie można powiedzieć wiele więcej. A jednak... Po kilku dniach zmuszony jestem (z przyjemnością) zweryfikować moją pochopną opinię. Debiutancki album kwintetu ECHOBELLY okazał się bowiem pozycją, która w pełni zasługuje na wyróżnienie, choćby tylko w postaci tych kilku zdań...

Z pewnością nie jest to muzyka nowatorska. Uważny słuchacz z łatwością wychy-ci co najmniej tuzin podobieństw, zapo-życz-eń, odwołań i fascynacji (ot, np. „Żywe” The Smiths w „Close... but”, albo Suede w „Today tomorrow someone never”). Nie ma się co tu-dzić, „Everyone's got one” nie znajdzie się w hi-storii rocka, ani nie zapoczątkuje nowego stylu. Bo i nie o to tutaj chodzi.

Na świecie pewnie codziennie powstaje kilka nowych kapel. I pewnie mniej więcej co tydzień prasa odnotowuje jakiś debiut płytowy. Trudno wymagać od tych setek „złotodziobów”, aby od razu zadziwiali stylistycznymi rewolucjami. (W końcu do tego trzeba dojrzeć, a prawdziwi ge-niusze rodzą się raz na dobrych parę lat). Chodzi o co innego. O coś, co można nazwać „siłą prze-kazu artystycznego”, lub bardziej po polsku „iskrą Bożą”.

Słuchając Sonii Aurory Madan i jej przyja-ciół, ani przez chwilę nie wyczuwamy tak wszechobecnego w dokonaniach młodych wy-konawców „wysiłku twórczego”. Na krążku ECHOBELLY nie ma pozerstwa, zmanierowa-nia, a przede wszystkim tego fatalnego, zrodzo-nego z braku inwencji, „zapychania” czasu na płycie jakimś banalnym brzdąkaniem. Nad mu-zyką kwintetu panuje niepodzielnie duch sponta-niczności, wiary w siebie i ekspresji. Zespół wie, co chce nam przekazać - my bez trudu ów prze-kaz „chwytamy”.

Słuchamy więc opowieści o rasowych uprzed-zeniach („Today tomorrow sometimes never”, „Call my names”), o tęsknocie dziewczyny za niezależnością („Father, ruler, king, computer”, „Give her a gun”), o poczuciu zagubienia i chao-

su („Today...”, „Insomniac”), ale również swoi-stego hymnu na cześć młodości („I can't imagi-ne the world without me”), lub prostych, szcze-rych kawałków „miłosnych”. Kolejne, krótkie utwory przelatują szybko przez naszą głowę, odznaczając się zarówno efektownymi, przebo-jowymi melodiami, jak i bezpretensjonalnym gi-tarowym rzemiosłem. W efekcie, nie tylko nie mamy czasu się znudzić, ale po pewnym czasie ze zdziwieniem stwierdzamy, że któryś z nume-rów ECHOBELLY wciąż natrętnie brzmi nam w uszach.

Krytyka brytyjska, która zresztą przyjęła ten krążek nadzwyczaj ciepło, bardziej niż samą muzyką wydawała się być zainteresowana „spo-łecznym” aspektem twórczości kwintetu (czyli poglądami „azjatyckiej Angielki” Sonii). Ja na-tomiast wolabym zwrócić waszą uwagę na wy-rażne punkowe korzenie ich muzyki. Nie jest to oczywiście punk typu „anarchiści z Jaworzna” (odmiana na wymarcu, uprawiana w jarocin-skim skansenie), tym bardziej, że ECHOBELLY interpretuje go w wybitnie popowy sposób. Nie-mniej materiał zawarty na „Everyone's got one” tchnie tą samą żywiołowością i prostolinijno-ścią, co muzyka punkowa za swoich najlepszych czasów.

Nie wiem, czy ECHOBELLY będzie czymś więcej, niż tylko „gwiazdą jednego wieczoru”. I nie to wydaje mi się najważniejsze. Ważne, że dostaliśmy od nich naprawdę niezłą płytę. Eks-presyjną, muzyczną afirmację młodości, niezale-żności i radości życia.

Szczerze polecam!
Moja ocena: 8 (w skali 1-10).

Mikołaj Gładysz

Bob Geldof promuje grudniowe koncerty w Polsce

Whisky i śpiew

Bob Geldof, były lider brytyjskiego zespołu Boomtown Rats, obecnie kontynuujący karierę solową, przyjechał do Warszawy. Jego pojawienie się jest związane z promocją dwóch koncertów w Polsce, które odbędą się w połowie grudnia w stolicy i Krakowie.

 Pochodzący z Irlandii artysta jest jedynym muzykiem rocko-wym, który otrzymał z rąk kró-lowej angielskiej tytuł szla-checki. W latach 1975-1980 był liderem jednego z najpopu-larniejszych i najekscytujących zespołów nowej fali brytyjskie-go rocka Boomtown Rats, z którym wyłansował przeboj „I don't like Mondays”, zajmują-cy przez wiele tygodni pierw-sze miejsce na listach przebo-jów. W 1984 roku wraz z Mid-ge Ure z grupy Ultravox napi-sał jeden z najlepiej sprzedają-cych się singli w historii muzyki pop „Do They It's Christ-mas”, który rok później osią-gnął nakład 3 milionów eg-zemplarzy. Piosenkę zaśpiewał założony specjalnie w tym celu zespół Band Aid złożony z wielu znanych piosenkarzy. Wpływy ze sprzedaży przezna-czono dla głodujących w Afry-ce. Ich straszny los skłonił Gel-dofa do zorganizowania dwóch wielkich koncertów, które odbyły się w Filadelfii i Lon-dynie 13 lipca 1985 roku. Wziął w nich udział ponad 60 słynnych zespołów i wykonaw-ców, m.in. Tina Turner, B. B. King i Miles Davies. Charyta-tywne koncerty znane pod na-zwą Live Aid ogłądało dzięki przekazowi satelitarnemu po-nad 1,5 miliarda ludzi na ca-łym świecie. Z samych datków telewizyjów zebrano 67 milio-nów dolarów, które przezna-czono dla głodujących w Etiopii. W kilka miesięcy później Geldof został zgłoszony do Po-kojowej Nagrody Nobla, zaś

królowa Elżbieta II obdarzyła go tytułem Sir.

Na konferencji prasowej w Warszawie artysta stanowczo odrzucił możliwość zorganizo-wania powtórki Live Aid. „Tamtej atmosfery nie dałoby się powtórzyć. A jeśli za po-mysłem stałby tylko nostalgia i pieniądze, to tym bardziej nie warto tego robić” - powiedział, nie kryjąc swej dezaprobaty dla odgrzewana historii Wood-stock w niedawnym koncercie, firmowanym nazwą kultowego dla Ameryki wydarzenia sprzed 25 lat.

Dziennikarzy interesowały poglądy Geldofa na temat ak-tualnej sytuacji politycznej w Irlandii. Piosenkarz nazwał walczących w jego kraju bo-joowników IRA „mordercami uzbrojonymi w pistolety”. „Żle, że kiedy przestają zabi-zać, nazywa się ich ludźmi po-koju”. Nie należy mieszać śpiewania z polityką, tak jak uczyniła jego rodaczka Sinne-ad O'Connor, publicznie ni-szcząc zdjęcie papieża. „Każdy ma jednak prawo do wolnych sądów, bo jesteśmy wolnymi ludźmi”.

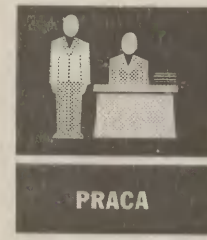
Geldof tłumaczył, dlaczego zgodził się na sponsorowanie swoich występów w Polsce przez firmę Seagram, importe-ra i dystrybutora szkockiej whisky w naszym kraju. „Ko-szty organizacji koncertu w krajach socjalistycznych są po-równywalne z kosztami pono-szonymi np. w Hamburgu. Na-tomiast cena biletów jest na Wschodzie trzykrotnie niższa. Bez sponsora zagranie w Pol-

sce nie byłoby możliwe ze względu finansowych”. Z tego powodu w krajach Europy zachodniej sponsorzy nie są potrzebni (w czasie trasy kon-certowej artysta odwiedził m.in. Niemcy, Skandynawię, Irlandię, Walię i Szwajcarię).

Piosenkarz nie krył, że lubi grać i śpiewać na żywo. „Zwie-dzam piękne miejsca, robię to, co sprawia mi przyjemność - występuję na scenie, upijam się za darmo, a następnie gdzieś znajduję w kieszeniach mnó-stwo pieniędzy”. Nie uważa się jednak za profesjonalnego arty-stę. „Gdybym nim był, nazwał-bym się Aerosmith”.

W czasie konferencji Bob Geldof mówił też o whisky - podał znakomity podobno przepis swojej mamy na lekar-stwo przeciw przeziębieniu (szklankę whisky wymie-szać z dwiema łyżeczkami cu-kru, przyparować i dopełnić wodą). Opowiadał o swej fa-scynacji Budapesztem, przez który również prowadzi trasa jego koncertów. Tryskał nie-wymuszonym humorem od-powiadając na pytania dzien-nikarzy. Było miło - był bufet, była whisky, był Bob Geldof.

Dwa koncerty Boba Geldofa w Polsce odbędą się 12 grudnia w warszawskiej „Stodole” i dzień później w Krakowie. Re-pertuar prezentowany na kon-certach będzie obejmował utwory z ostatniej wydanej w Polsce płyty „Bob Geldof the Happy Club” oraz z wydanej w tym roku składanki „Loudmou-th the Best of the Boomtown Rats & Bob Geldof”.



PRACA

ZATRUDNIĘ

"51-65-70. DZISIAJ sobota urodziny kota? Dzwonił nas od poniedziałku!" 4281

BLACHARZA zatrudnię, tel. 22-48-92 wieczorem 40749

DEKARZY-błacharzy po 17.00 tel. 56-85-11 29125

EKSPEDYENTKĘ zatrudni sklep spożywczy, 47-95-98 6554

KIEROWCĘ na bezcenne asenizację zatrudni firma, tel. 38-79-29 6542

SPAWACZY z uprawnieniami oraz monterów, 21-17-08 40145

SPRZEDAWCĘ oraz miszra zatrudnimy w stacji obsługi samochodów, 51-21-07 38841

SZWACZKI do produkcji korekcyjnej lub asenizacji. Wydz. Ekonomii lub Organizacji Zarządzania zatrudni firmę zagraniczną, tel. 52-80-55 40751

TECHNIKA elektroniczna, 48-33-86 po 16.00 5973

TECHNIKA drzewiarza z praktyką w fabryce lub spółdzielni meblarskiej i stolarza lakiernika zatrudni Firma Meyer Meble, Rumiń, ul. Sabota 22, tel. 71-00-27 40756

LAKIERNIA - J. Pomikiewicz - czeladnika lakiernika, tel. 23-07-42. Kontakt osobisty: Huclicka 8 85666

FIRMA zatrudni tapicerów - wymagana praktyka. Atakcyjne zarobki, Rumia, ul. Piaskowa 19, tel. 52-80-55 85550

KIEROWNIKA produkcji zatrudni Zakład Odzieżowy, 24-13-86 85565

NOWO otwarta firma zatrudni 100 pracowników, 21-85-19 88018

PANIĄ z dobrą znajomością j. angielskiego i obsługi komputera do pracy w biurze przyjmę, tel. 22-36-69 40757

POTRZEBNA kobieta do opieki nad niepełnosprawnym, wyjazd do stoczni w Polsce. Wynagrodzenie + utrzymanie, mieszkanie. Oflerty 81951, Biuro Ogłoszeń Argenti, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 70 81301

PRZEDSIĘBIORSTWO "Miwek" zatrudni stolarzy, Reda, Harcerska 15 39630

ZATRUDNIĘ kobiety w masarni, Rewa, Bałtycka 18 40716

ZATRUDNIĘ elektronicz. wiek 24 do 32. Kontakt "Nomad" - Gdynia, ul. Armii Woi. Pol. 13, p. 211. Tel. 200-030 w. 178 33277

SZUKAM PRACY

POPROWADZĘ księgowość lub finans - rensola, tel. 32-68-36, godz. 11.00 - 12.30 6411

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM samochód

SAMOCHOZY sprowadzam dostawcze również, 248-655 37457

AUDI 80 1.8, 86 r. nowy model, 0-69-291-86 86209

AUDI 100, 85 rok, 23-08-43 82990

CITROEN AX 1.4 turbo diesel 1991, tel. 069-234-77, 245-14 86210

FIAT 126 p, 1980 rok - sprzedam, Magdawa 7, Gdańsk 6281

MERCEDES 300 D combi 81, Audi 100 2.2i 85-90, 21-11-52 85709

MITSUBISHI 1.8 diesel, 9091 r. 069-283-55 86209

MITSUBISHI Lacer 1.5, 1988 r. 115 000 000, tel. (051) 32-108 86722

OKAZYJNIE! Forda Fiesta 1.3 CLK 92 r i Opel Omega 2.3 Turbo Diesel 90 combi po wypadku. Tel. (069) 284-01 86214

ROBUR blaszak po remoncie, ta- no sprzedam, 71-17-75 85619

SEAT Ibiza, 1994, tel. 22-07-23, godz. 9.00 - 15.00 85598

NIEMCY. Holandia po samochod, 22-67-38, 0-90-502-783 82474

MOTORYZACYJNE

AUTO - Handel "Samara" przyjmuję Łada - Tawria - Oka, 39-46-62 4832

MOTO-Center 1, samochody polskie, zagraniczne, sprzedaż, raty, skup, 53-19-61 39796

SPRZEDAM samochód Toyota Cmy 71 GLI 3.1, rok 1992 i Merkur VILA GER 3.1, 7-osobowy, rok 1993. Wiadomość po 16.00, tel. (0-69) 31-61-70 80561

SPRZEDAM Peugeot 405, 1988/89, 41-63-71 6455

SPRZEDAM Volvo 244, rok prod. 1979, lub 740 rok prod. 1990, Gdynia, ul. Chylińska 59/63 m. 85722

SPRZEDAŻ - sprzedawanie samochodów, 47-74-35 81167

SPRZEDAM inny pojazd

AUTOBUS Jelcz PR 110, tu- rystyczny, rok prod. 1983, cena 250 mln, tel. Kotłobrzeg 0965-264-14 5658

KUPIĘ samochód

KUPIĘ samochód do remontu (po wypadku) (069) 36-18-45 86212

OKAZYJNIE do 150 000 000, Różne, 53-12-71 wew. 41 39274

CZĘŚCI ZAMIANNE

"FORD" sprzedaż części, Gdynia, ul. Chylińska 155, tel. 73-74-27 23818

CZĘŚCI - Renault, Peugeot, Citroen - "Iw- dex" Gdańsk-Oliwa, Polanki 4, 52-32-41 5807

USŁUGI MOTORYZACYJNE

"*****AUTO-SZYBY, ca- lodobowo, najtaniej, Mirc- kiego 16, Gdynia, 27-01-24 36735

"*****AUTO-SZYBY. Row- niez do samochodów japońskich. Sprzedaż - montaż, Gdynia, Ślę- ska 117, Dojazd Podolską do końca 21-74-26 24943

"*****AUTO-SZYBY. Przy- more, Czarny Dwór 10, 53-49-98 24942

"*AUTO-HAK. tel. 31-40-50 55663

"*AUTO-HAKI. 39-40-28 5451

"*AUTO-SZYBY, Gdynia, Morska 306, 23-68-88 75076

"*AUTOALARMY Boxer. Cel Protektor, Multi-Link, radio- prowadzenie, centralizacja, z- nakowanie, klimatyzacja, radio, Auto na gaz, haki, Sopot, al. Niepodległości 849, 51-76-49 85727

"*FRANCJA - samochody!!! Osobowo - ciężarowe, 41-96-42 29459

126p, FSO, Polonez, tania kasa, 24-68-55 37472

"3 Walker" krajowe i dorabianie wz, 41-68-96, Gdańsk, Młotowska 14, Krajewski 3-640 85727

56-51-71 PRZECIEMNI- NIE szyby 20672

23-09-64 AUTOALAR- MY 71527

AUTO-Złomowiec skup - sprzedaż, 43-50-60 4883

AUTO-GLAS "M & M". Szyby samochodowe. Sprzedaż - montaż, Gdańsk, Siennicka 30/40, 46-28-85, 31-98-54. Ko- mis 37537

AUTO-GLAS GDAŃSK szyby samochodowe - osobowe, ciężarowe, autobusy dostawcze. Szybki profesjonalny montaż, fachowa obsługa, Oliwa, Grunwaldzka 487, tel. 52-22-31, 52-28-14 8316

AUTO-SZYBYJaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 20-49-77, Kapi- tańska 4 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan. sprzedaz - montaz, nowe nisz- cie, Gdynia, 39-02-20-29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Elor) 32710

MOTORYZACYJNE

WYPOŻYCZALNIA "Piastr" - osobowe, dostaw- cze, 52-26-33 73842

WYPOŻYCZALNIA VW dostawcze, mikrobusy: Tex, Mercedes, 41-24-30 1583

WYPOŻYCZALNIA "As" Polonez, 56-37-30 4367

WYPOŻYCZALNIA Na- wa samochodów dostawczych, 39-02-36, 31-86-31 wew. 50 5654

WYPOŻYCZALNIA - tanio - Opel Corsa, Daihatsu Charade, tel. 31-64-27, 46-28-27 39294

WYPOŻYCZALNIA Żu- ków Automar, 52-45-79 3412

WYPOŻYCZALNIA do- stawczych Peugeot, Ducato, 41-39-24 5173

WYPOŻYCZALNIA oso- bowe, dostawcze, 31-86-31 wew. 50 5654

WYPOŻYCZALNIA Sa- mochodów Dostawczych "Bis", 47-99-24 3771

WYPOŻYCZALNIA 29- 03-95, osobowe, dostawcze - Polonez 82528

AUTOALARMY Carsafe, 32- 62-59 w. 10 39517

AUTOCHOWANIE, 71-45-55 85140

GAZNIKI, wtrysk benzyny, regu- lacja, naprawy, 57-87-47 75299

ŁAWETĘ wypożyczam, 41-24-30 39274

CZĘŚCI - Renault, Peugeot, Citroen - "Iw- dex" Gdańsk-Oliwa, Polanki 4, 52-32-41 5807

USŁUGI MOTORYZACYJNE

"*****AUTO-SZYBY, ca- lodobowo, najtaniej, Mirc- kiego 16, Gdynia, 27-01-24 36735

"*****AUTO-SZYBY. Row- niez do samochodów japońskich. Sprzedaż - montaż, Gdynia, Ślę- ska 117, Dojazd Podolską do końca 21-74-26 24943

"*****AUTO-SZYBY. Przy- more, Czarny Dwór 10, 53-49-98 24942

ZARZĄD MIASTA WŁADYSŁAWOWA

podaje do publicznej wiadomości, że istnieje możliwość składania ofert cenowych na sprzedaż w drodze bezprzetargowej działek budowlanych położonych w:

Jastrzębiej Górze
ul. Bałtycka
- działka nr 18 o pow. 1010 m², przeznaczona pod budownictwo mieszkalne - cena wywoławcza w przetargach wynosiła:
I przetarg - 404 000 000 zł
II przetarg - 383 800 000 zł

ul. Radosna
- działka nr 94 o pow. 1160 m², przeznaczona pod budownictwo mieszkalne - cena wywoławcza w przetargach wynosiła:
I przetarg - 324 800 000 zł
II przetarg - 308 600 000 zł

- działka nr 98 o pow. 1180 m², przeznaczona pod budownictwo mieszkalne - cena wywoławcza w przetargu wynosiła:
I przetarg - 330 400 000 zł
II przetarg - 313 900 000 zł

Władysławowo
ul. Młyńska
- działka nr 639/1 o pow. 1366 m², przeznaczona pod budownictwo handlowo-usługowe - cena wywoławcza w przetargach wynosiła:
I przetarg - 409 800 000 zł
II przetarg - 327 840 000 zł

Oferty dotyczące ceny gruntu należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego we Władysławowie (p. nr 220) w terminie do 10.11.1994 r. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim we Władysławowie Biuro Gospodarki Gruntami (p. 318 lub 319) oraz telefonicznie 741-266 w. 48 lub 49. Rozpatrzenie ofert nastąpi 15.11.1994 r. o godz. 9.00. Istnieje możliwość wzięcia osobistego udziału w rozpatrzeniu ofert.

Likwidator PP ZRHİBE „Straszyn”
w Straszynie w Likwidacji

ul. Spacerowa 22, 83-010 Straszyn

ogłasza
przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż środków transportowych wg wykazu poniżej:

I. 1. Polonez FSO 1500	- 1981 r.	- 16 mln zł
2. Tarpan 237 S	- 1989 r.	- 22 mln zł
3. Tarpan 237 S	- 1989 r.	- 21 mln zł
4. Star 28	- 1979 r.	- 10 mln zł
5. Star (Osinobus) A-28	- 1975 r.	- 8 mln zł
6. Star 660 M2	- 1984 r.	- 11 mln zł

II. Sprzedaż udziałów nieruchomości lokalowej nr 2 o pow. 15,0 m² i nieruchomości lokalowej nr 5 o pow. 17,0 m² w budynku nr 20 przy ul. Spacerowej. Wartość rynkowa 1 m² - 290 250 zł.

Jednocześnie informuję, że odbywa się ciągła sprzedaż zapasów magazynowych oraz sprzętu budowlanego po atrakcyjnych cenach. Przetarg odbędzie się dnia 21.11.1994 r. o godz. 10.00 na terenie ZRHİBE Straszyn. II przetarg o godz. 12.00 w tym samym dniu. Obowiązuje wpłacenie wadium 10 % ceny wywoławczej. Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz wycofania niektórych pozycji.

Wytwórnia Uszczelek

„Morpak” Sp. z o.o.

z siedzibą w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 237/239
Zakład w Łapinie 83-050 Kolbudy

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż niżej wymienionych środków transportowych i części zamiennych:

1. Samochód STAR A-29,	rok prod. 1973	- cena wywoł. 35 000 000 zł
2. Samochód ŻUK A-11-B,	rok prod. 1980	- cena wywoł. 18 000 000 zł
3. Samochód ŻUK A-03,	rok prod. 1972	- cena wywoł. 5 000 000 zł
4. Przyczepa samowyładowcza W-8,	rok prod. 1983	- cena wywoł. 21 000 000 zł
5. Przyczepa skrzyniowo-metaloowa D-35,	rok prod. 1972	- cena wywoł. 3 500 000 zł
6. Wóz - przyczepa asenizacyjna,	rok prod. 1985	- cena wywoł. 50 000 000 zł
7. Samochód NYSA,	rok prod. 1988	- cena wywoł. 15 000 000 zł

Do ceny doliczony będzie podatek VAT. Przetarg odbędzie się w dniu 15.11.1994 r. o godz. 11.00 na terenie zakładu w Łapinie. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu w Łapinie w dniu przetargu najpóźniej na 1 godz. przed rozpoczęciem przetargu. Zwrot wadium nastąpi po zakończeniu przetargu tym których oferty nie zostały przyjęte, a nabywcom zaliczone zostanie na poczet zapłaty. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy oferenta, który przetarg wygrał. Sprzedawcy przysługuje prawo swobodnego wyboru oferenta. Wyżej wymienione pojazdy można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg w godz. od 8.00 do 12.00 w zakładzie w Łapinie. W dniu przetargu będzie prowadzona sprzedaż części zamiennych do w/wym. pojazdów w godz. od 10.00 do 12.00. Wytwórnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.

Zarząd Gminy
w Pruszczu Gdańskim

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na przeprojektowanie istniejącej dokumentacji budynku szkoły podstawowej w Borkowie, zgodnie z normami obowiązującymi w przepisach Ministerstwa Edukacji Narodowej z wykorzystaniem istniejących projektów.

Dokumentacja powinna zawierać:

- projekt architektoniczno-konstrukcyjny obejmujący przystosowanie istniejącego budynku dla potrzeb szkoły 8-klasowej,
- przeprojektowanie istniejących projektów,
- uzgodnienia.

Blіsze informacje dotyczące w/w dokumentacji, można uzyskać w Urzędzie Gminy Pruszcz Gdański, ul. Wojska Polskiego 30, pokój nr 5 lub telefonicznie pod numerem 82-30-25 w. 51 od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 11.00. Oferty z podaniem kosztów opracowania dokumentacji należy składać w zaklejonych kopertach z napisem "DOKUMENTACJA SZKOŁA BORKOWO" z pieczęcią firmy w sekretariacie Urzędu Gminy w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Przetarg odbędzie się dnia 14 listopada 1994 r. o godz. 10.00 w sali posiedzeń Urzędu Gminy Pruszcz Gdański. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami.

Lokatorsko-Własnościowa
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Wrzeszcz”

z siedzibą w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Lelewela 17

planuje na rok 1995 rozpoczęcie budowy w rejonie ul. Góralskiej - Niedźwiednik

- mieszkań kat. M-2, M-3, M-4, M-5, M-6,
- parkingu podziemnego na 180 samochodów,
- lokali użytkowych o różnych branżach, w pawilonie wolno stojącym.

Osoby prywatne i firmy dysponujące środkami finansowymi i zainteresowane budową zapraszamy do składania ofert w siedzibie Sp-ni. Ilość mieszkań i lokali użytkowych jest ograniczona. Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 41-80-37.

Lokatorsko-Własnościowa
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Wrzeszcz”

z siedzibą w Gdańsku przy ul. Lelewela 17

ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie projektu technicznego kompleksu mieszkaniowo-usługowego zlokalizowanego na os. Niedźwiednik w rejonie ulic Niedźwiednik - Góralska - L. Góra, na działce o powierzchni 1,3 ha.

Szczegółowe założenia do projektowania i warunki przetargu prześle oferentom Dział Techniczny Spółdzielni w terminie 5 dni od ukazania się ogłoszenia. Oferty należy składać w terminie 30 dni od ukazania się ogłoszenia.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty oraz do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Stocznia Szczecińska S.A.
zatrudni

wysoko wykwalifikowanych pracowników (ze znajomością okrętowego rysunku technicznego):

- monterów kadłubów okrętowych,
- monterów rurociągów okrętowych,
- spawaczy z IV klasą PRS-u.

Zapewniamy wysokie wynagrodzenie i hotel robotniczy dla osób samotnych odpłatny.

Blіszych informacji udziela:

Biuro Kadr Stoczni Szczecińskiej S.A.
71-642 Szczecin, ul. Łyskowskiego 16
tel. 59-22-47, 59-22-52.

Zarząd Gminy Bobowo

ogłasza przetarg na wykonanie projektu technicznego sieci wodociągowej z ujęcia w Bobowie do wsi Wysoka.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Bobowie, tel. 217-66. Oferty należy składać w terminie do dnia 20.11.94 r.

!!! UWAGA !!!

AGENCI NIERUCHOMOŚCI

Financial Vacation Club
Międzynarodowa Firma

zatrudni:

Agentów Nieruchomości z terenu Gdańska i okolic do promocji i sprzedaży bardzo atrakcyjnych i dochodowych obiektów.

Kontakt telefoniczny z panem Adanero w celu umówienia spotkania.

Tel. 022/27-29-75

Przedsiębiorstwo Budownictwa
Wodnego w Tczewie

ul. Nad Wisłą 7
ogłasza przetarg na samochód marki Polonez, rok budowy 1991. Cena wywoławcza 84 000 000 zł plus VAT.

Przetarg odbędzie się 21.11.94 r. w siedzibie PBW, ul. Nad Wisłą 7, pokój nr 13, o godz. 10.00. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie PBW do 21.11.94 r., godz. 9.00. Samochód można oglądać w siedzibie PBW, ul. Nad Wisłą 7 w godz. 7.00 - 14.00.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 27 października 1994 r. zmarł
ś. † p.
mgr ERAZM ŁUKASZCZYK
były długoletni Przewodniczący Rady Nadzorczej, ceniony i zasłużony Działacz Samorządowy PSM "Przymorze" w Gd.-Oliwie.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele NMP w Oliwie, ul. Śląska w dniu 29 listopada 1994 r. o godz. 11.00. Pożegnanie nastąpi tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Oliwie.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy PSM "Przymorze" w Gd.-Oliwie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 października 1994 r. zmarł nagle mój drogi Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek
ś. † p.
JAN ŁUBNIEWSKI
Uczestnik wojny obronnej 1939 r. Uhonorowany wieloma odznaczeniami wojskowymi i państwowymi.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 29 października 1994 r. o godz. 10.00 w kościele NMP w Rumi. Pogrzeb po mszy św. na cmentarzu Komunalnym w Rumi.
Pogrzeźeni w smutku
Żona i Rodzina

Serdecznie dziękuję Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy przybyli pożegnać mego Męża
ZBIGNIEWA URBĄŃSKIEGO
Dziękuję za serce i życzliwość.
Żona z Synem

Panu
lek. med. **LESZKOWI TARASIUKOWI**
Kierownikowi Ośrodka Zdrowia serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI

składają
Pracownicy
GOZ w Sierakowicach.

"Spieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą."
Pełni smutku z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 października 1994 r. zmarł nasz ukochany Tata, Teść i Dziadziś
ś. † p.
ERAZM ŁUKASZCZYK
żył lat 70
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele NMP Królowej Różańca Świętego na Przymorzu dnia 29 października 1994 r. o godz. 11.00. Wyprowadzenie Zwłok z kaplicy cmentarza w Oliwie o godz. 13.00.
Pograżona w smutku Rodzina

Wszystkim, którzy okazali wiele serca, pomocy i współczucia oraz uczestniczyli we mszy świętej, jak i ceremonii pogrzebowej

JÓZEFA KRUZY

składamy serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciołom i Znajomym.
Żona z Rodziną

MATKI

składają
Pracownicy
Przedszkola Samorządowego Nr 27 w Gdyni.

Podziękowanie
Wszystkim Kolegom, Znajomym, Sąsiadom, Rodzinie za udział w pogrzebie
LUDWIKA MALESZKI
oraz Panu Aleksandrowi PASTWA i Henrykowi ZIELINSKIEMU za pomoc

serdeczne Bóg zapłać składa
Żona
Leokadia Maleszka.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że zmarł
JAN ŁUBNIEWSKI
były, długoletni, ceniony i zasłużony Pracownik n/przedsiębiorstwa, nieodżałowany Kolega.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele NMP w Rumi w dniu 29 października 1994 r. o godz. 10.00. Pożegnanie nastąpi tego samego dnia o godz. 11.00 na cmentarzu Komunalnym w Rumi.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają Dyrekcja, Koło Ementów i Rencistów oraz Pracownicy PSM C.Hartwig Gdynia.
Za błędne podanie daty pogrzebu przepraszamy.

Pani
ALINIE TOMCZAK
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI

składają
Koleżanki i Koledzy
z Baru "Żuławskiego".

W dniu 26 października 1994 r. zmarł w wieku 66 lat Lekarz medycyny - Specjalista Pediatra
HENRYK JANOWIAK
były wieloletni Ordynator Oddziału Noworodkowego i Obserwacyjnego Dziecięcego Szpitala w Wejherowie.
Pograżonej w smutku Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają Dyrekcja i Pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wejherowie.

TV 1	TV 2	TV 3	T V POLONIA	SKY ORUNIA	POL SAT
7.00 Z Polski 7.10 Eko - echo 7.25 Wszystko o działce i ogrodzie 7.50 Agrolinia 8.30 Sportowa apteka 8.55 Program dnia 9.00 Wiadomości 9.10 „Ziarno” 9.35 Dla dzieci i młodzieży: - 5 - 10 - 15 oraz „Niezwykły przyjaciel” 11.00 „Przyroda w obiektywie” - film dok. prod. australijskiej 11.45 Swojskie klimaty 12.00 Wiadomości 12.10 Swojskie klimaty 12.55 Zwierzęta świata „Aksamitne pazury” - „Lamace - znak filmowy ssaków drapieżnych - serial dok. /emisja z teleekstem/ 13.30 Walt Disney przedstawia - „Goofy i inni” - „Zorro” /11, 12/ z teleekstem/ 14.50 Program rozrywkowy 15.15 „Narodzin Solidarności” - film dok. Bohdana Koscińskiego 15.45 „Teos” - film dok. 15.55 Kraj - mag. regionalnych oddziałów	7.00 Panorama 7.10 Muzyczny poranek 7.30 Tacy sami 7.50 Spotkanie z jez. migowym 7.55 Powitanie 8.00 Zawód amator 8.30 „Sandokan” /23/ - serial anim. 9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk 9.30 „Jajecznicza” - magazyn Mariusza Pucyły 10.00 „Ealing, czyli Polskie Gniazdo w Londynie” - film dok. 10.30 Animals 11.00 Ulica Szamkowa 12.00 Akademia Filmu Polskiego „Album polski” cz. 1 „Maria”, cz. 2 „Anna” film z 1970 roku reż. Jan Rybkowski 14.20 Gość „Dwójki” prof. Zbigniew Religa 14.30 Życie obok nas - „Widziane z bliska” /8/ - „Puki” - serial prod. angielskiej 15.00 Studio Sport - Apetyt na zdrowie 15.30 Powitanie 15.45 Wysypisko - telenowela	8.55 Program dnia 9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk 9.30 „Jajecznicza” - mag M. Pucyły 10.00 „Słoń Benjamin” - serial 10.30 „Różowa dama” - serial 11.20 Tu mieszkamy, cz. I - program TV Gdańsk 12.10 „Nietykalni” - serial USA 13.10 Tu mieszkamy, cz. II - program TV Gdańsk 13.35 „Crystal” - serial fab. prod. wenezuelskiej (powt.) 14.05 „Medycy” - serial (powt.) 15.00 Panorama 15.10 „Miasto Pies-prawia”: „Konkurencja” - serial anim. prod. amer.-kanad. odc. 13 15.40 Świat magii Paula Daniela (1) - pr. rozrywkowy prod. ang. Jeden z najsłynniejszych iluzjonistów europejskich zrealizował dla BBC serię programów o magii i iluzji. W jego programach, zawsze z udziałem publiczności, która uczestniczy w zabawach, jest bardzo dużo humoru i śmiechu.	8.00 Powitanie, program dnia 8.05 Apetyt na zdrowie 8.40 Hity satelity /powt./ 9.00 Wiadomości 9.10 „Ziarno” - program katolicki dla dzieci i rodziców 9.35 Bravo! Bis! - powtórzenie wybranych programów z tygodnia 12.00 Wiadomości 12.10 Program dnia 12.15 „Mała księżniczka” - serial dla młodych widzów 12.45 Teatr Komedi: Alfred de Musset „Świecznik”, reż. Olga Lipińska wyst. Joanna Żółkowska, Wojciech Pokora, Janusz Gajos 13.55 Weekend 14.20 „Gdzieś tam - recital Tomasza Szweda 14.45 Weekend 14.55 „Ziemiennicy” /15/ serial komediowy TVP 15.55 Powitanie, program dnia	Telewizja zastrzega sobie prawo zmiany programu 7.00 „Daniel Boone - tropiciel” - film prod. USA 9.05 Zapowiedź programu 9.10 Bajka dla dzieci 9.30 Dziś o... - program promocyjny 10.30 Na krańcach świata - program podróżniczy 11.00 Sky Studio - program publicystyczny 11.15 TeleZakupy - Mango 11.45 Wiadomości lokalne 12.00 Gielda pracy 12.05 Sky Studio - program publicystyczny 12.30 „Ania z Zielonego Wzgórza” - film prod. USA 14.00 Baw się razem z nami - quiz 14.15 Bajka dla dzieci 15.00 Od magii do nauki	8.30 „Pac Man” (4) - serial 9.00 „Śsiedzi” (204) - serial 9.30 Fashion TV 10.00 „Telewizja 101” (4) - serial 11.00 „Brygada Acapulco” (4) - serial sensacyjno-przygodowy 12.00 Wielkie gwiazdy, wiekie filmy: „Blond Venus” - film USA, reż. Josef von Sternberg. Dramat kobiety zmuszonej do poniżającej pracy, dzięki której zdobywa pieniądze na wychowanie dziecka. 13.40 Oskar - magazyn filmowy 14.30 4 x 4 - mag. motoryzacyjny 15.00 „Daktari” (31) - serial USA 16.00 Prawo Burke’a (4) - sensacyjny prod. USA 17.00 „Rajska plaża” (9) - serial dla młodzieży prod. USA 17.30 „Banana Split” (5) - serial animowany dla dzieci 18.00 „He Man” (74) - serial 18.30 Informacje 19.00 „Łowcy głów” (2) - miniseria prod. ang. 20.00 Film tygodnia: „Ziarno tamaryszku”. Romans szpiegowski, reż. Blake Edwards, wyk.: Julie Andrews, Omar Sharif, Anthony Quayle. 22.15 „W sercu kłamstwa” - film USA, reż. Jerry London 23.50 Bruce Springsteen - koncert rockowy 0.50 Link Journal - mag. mody 1.20 Pożegnanie
16.25 „Spółka rodzinna” [1/18] - serial komediowy TP/1994 r., 30 min/ reż. Jerzy Szewc, wyk. J. Żółkowska, W. Wysocki 17.00 Teleexpress 17.25 Mdm, czyli Mann do Materny, Materna do Manna 17.50 Minivideofashion 18.10 „Beverly Hills, 90210” /17/ - serial prod. USA 19.00 Małe wiadomości DD 19.10 Wieczorynka - „Listonosz Pat” 19.30 Wiadomości	16.00 „Grace w opalach” /11/ - serial prod. USA 16.30 Familiada - teleturniej 17.00 „Róża” - koncert zespołu Maanam 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego 18.00 Panorama 18.10 PANORAMA 18.15 Magazyn kulturalny 18.30 7 dni świat 19.00 Gra - teleturniej 19.35 Dziura w koszu - program Jerzego Owsiaka 20.00 Koncert miesiąca - Pink Floyd 21.00 Panorama 21.30 Słowo na niedzielę 21.35 Camerata 2 przedstawia 22.05 Czarne legendy Dzikiego Zachodu „Pat Garrett i Billy Kid” - western prod. USA /1973 r./ reż. Sam Peckinpah, wyk. James Coburn, Kris Kristofferson, Richard Jaeckel, Bob Dylan 23.45 Halo Dwójka 23.50 „Śliczna Linda” - pr. o Lindzie Evangeliscie 0.05 Panorama 0.10 Rocknoc 1.40 Zakończenie programu	16.15 „Nie z tej ziemi” (8) - serial 16.35 Cienie życia 16.45 Rozmowy o nadziei 17.00 Teleexpress 17.15 Reklama Show 17.35 „Co ludzie powiedzą” (8) - serial 18.10 Panorama 18.15 Magazyn kulturalny 18.35 Rysunkowy zawrót głowy - satyryczny pr. quizowy 18.45 Wielka Brytania od środka 19.15 „Dziewczyna z Doliny” - komedia prod. USA 21.00 Off Beat (9) - światowy magazyn muzyczny prod. ang. 21.30 Słowo o Ewangelii 21.40 Gość muzyczny „Trójki” 21.55 „Uśmiechnij się!” - kabaretowy program rozrywkowy 22.15 Panorama 22.20 „Obronca” - komedia prod. USA, reż. Bob Clark, wyst. Judd Nelson, John Hurt, Elisabeth Perkins 0.25 Zakończenie programu	16.00 Weekend Sport z satelity 17.00 Teleexpress 17.15 Weekend 18.00 Mrozek bez granic: „Dom na granicy” - autor: Stanisław Mrozek, reż. Tadeusz Lis wyk. Marian Kociniak, Urszula Popiel, Elżbieta Pankiewicz 19.00 Weekend 19.20 Dobranocka - „Bolek i Lolek wyszają w świat” 19.30 Wiadomości	16.00 „O Jasiu i tyżce fasoli” - baśń prod. USA 17.45 Wiadomości lokalne 18.00 Gielda pracy 18.05 Telezakupy - Mango 18.30 Relaks na sportowo 18.50 Zapowiedź programu 19.00 „Karolina i rebelianci” - film prod. USA 20.30 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych 21.00 Od magii do nauki 22.00 Telefoniczny koncert życzeń 0.05 Zapowiedź programu 0.10 „Znak Zorro” - film prod. USA 1.45 M-3 - Magazyn Muzyczny Młodych 2.35 Telezakupy - Mango 3.00 Nasi goście - powt. 4.00 Magazyn Muzyczny 5.00 „Wspaniali Doroscy” - film prod. USA 6.30 Tygodnik sopocki	17.15 Do trzech klipów sztuka/Program lokalny 17.30 Touli: Igraszki w zeszycie - filmy animowane 17.40 Konkurs dla dzieci 17.45 Wita was Dodo... 17.50 „Dyżurni” - film anim. 18.00 „Kimba - biały lew” - serial 18.25 Program na wieczór 18.30 „Santa Barbara” - serial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Lista przebojów „Tylko rock” 19.45 Program lokalny/Muzyka 20.00 „Walka” - film prod. USA 21.40 Konkurs filmowy 21.45 MCM - muzyczna parada 22.10 „Poza ciałem” - horror 23.40 Na dobranoc...

POLONIA	SAT	DSF	EUROSPORT	DISCOVERY	MTV
6.00 „Maria” (138) - telenowela 6.45 Magazyn mody „Design” 7.15 Sport 8.15 Filmy animowane dla dzieci 9.30 „T & T” - serial 10.20 „Jolanda” (53) - telenowela 10.50 „Zbuntowana” (12) - telenowela 11.45 Sport 12.15 Europa bez granic 12.45 Filmy animowane dla dzieci 13.30 „T & T” - serial 14.55 „Serce matki” - film fab. wl. 16.40 Filmy animowane dla dzieci 17.50 „T & T” - serial 18.40 „Jolanda” (54) - telenowela 19.05 „Zbuntowana” (13) - telenowela 20.00 „Magnum” - serial przygodowy 21.40 „Tajemnica mojego sukcesu” - komedia prod. USA 23.35 Bez negatywu - pr. public. 0.05 „Nawiedzony dwór” - horror prod. USA, reż. Roger Corman 1.40 „Jolanda” (54) - telenowela 2.15 „Zbuntowana” (13) - telenowela 3.10 „Magnum” - serial przygodowy 4.05 Sport 4.35 Bez negatywu	10.15 Studio sport: piłka koszykowa (NBA) 11.05 (s) „Babka z zakalem” - komedia USA 1991 13.00 „Ogień i lód” - niemiecki film obyczajowy, 1985, reż. Willy Bogner (89 min) 14.40 „The National Health” - komedia, W. Bryt. 1972, reż. Jack Gold (93 min) 16.30 (s) „Zaryzykuj!” - teleturniej 17.00 „Idź na całość!” - teleturniej 17.55 „Gra o miliony” - losowanie wygranych 18.00 Studio sport: piłka nożna 19.20 Wiadomości 19.30 „Kolo fortuny” - teleturniej 20.15 „Zew lasów” - austriacki film obyczajowy, 1965, reż. Franz Antel (82 min) 21.55 „Mann-o-Mann” - show 23.00 „Emanuelle wyrusza do Cannes” - franc.-ang. film erotyczny, 1983 (73 min) 0.20 „Hot Resort” - komedia, USA 1985 (powt. z piątku) 1.55 „Debiuty” - mag. filmowy	10.00 Wyścigi samochodowe 11.00 „Trans World Sport” 12.00 Piłka nożna: Bundesliga 12.45 Mistrzowie sportu 13.00 -15.00 Tenis: turniej ATP w Sztokholmie - 1 półfinał UWAGA!!! Jeśli Niemcy nie wejdą do półfinału, w programie znajdą się: 13.00 Magazyn sportów motorowych 14.00 Wyścigi samochodowe: Classic Cars (powt.) 15.00 Golf: Downhill Cup z Kitzbühel (powt.) 15.30 Gimnastyka artystyczna: zawody w Aalen (na żywo) 18.00 Tenis: turniej ATP w Sztokholmie - 2 półfinał (na żywo) 20.00 Taniec towarzyski 20.55 Piłka nożna: liga hiszpańska - 9 dzień rozgrywek (na żywo) 22.50 Rajd Faraonów (powt.) 23.45 „Ring wolny”: wrestling mężczyzn (WCW) w Atlantic 0.30 Mag. sportów motorowych 1.30 „Best Direct” - reklamy	8.30 Gimnastyka 9.00 Golf: Volvo Masters (najważniejsze wydarzenia) 11.00 Wrestling: walki zawodowców (WWF) 12.00 Boks: walki zawodowców 13.00 Wyścigi motocyklowe: MS '94 - przegląd najważniejszych wydarzeń 14.00 Siatkówka: MS kobiet w Brazylji 15.00 Golf: Volvo Masters - III runda (na żywo) 17.00 Tenis: turniej WTA w Essen - półfinał 20.00 Wyścigi motocyklowe: MS Superbike w Mugello (Włochy) 21.00 Traktor pulling: ME w Wali-bi-Plevo (Holandia) (najważniejsze wydarzenia) 22.00 Boks: walki zawodowców 0.00 Sztuki walki 1.00 Magazyn sportów motorowych 2.00 Zakończenie programu	17.00 Hasegor: Mekka surfingowców - film dok. 17.30 Amerykańscy wielbicieli dyskotek - film dok. 18.00 Najdziwniejsze szybowce świata - film dok. 18.30 Sportowe szaleństwa w Afryce Południowej - film dok. 19.00 Na Bahamach - film krajoznawczy 19.30 Spływ tratw po Zambezi - film krajoznawczy 20.00 Matt Hoffman: Król BMX - film dok. 20.30 Pionierzy kosmicznych promów - film dok. 21.30 Tajemniczy świat Arthura Clarka: Yeti - serial dok. 22.00 Drapejczki: Rekiny - serial przyrod. 23.00 Pola pełne broni: Wojna wietnamska - serial dok. 23.30 Szpiezy: Cel - Kuba, serial dok. 0.00 Poza rok 2000 - magazyn popularyzujący naukę	9.30 „Najbardziej poszukiwany - najlepsze teledyski” 10.30 „Zig i Zag” - show 11.00 Mag. nowości filmowych 11.30 Brytyjska lista przebojów - Lisa I Anson 13.00 „Nowości muzyczne” (Ingo) 14.00 „Weekend z koszykówką w MTV” (cd.) 16.00 „Tajemnice koszykarzy” 17.00 „Zatańcz - Simone zaprasza”: gorące rytmy z różnych stron świata 18.00 Magazyn nowości filmowych (Pip Dann) (cd.) 18.30 Wiadomości 19.00 Europejska lista przebojów 21.00 „Bez prądu”: rap 22.00 Soul w MTV (Lisa I Anson) 23.00 „Nowości muzyczne” (Ingo) 23.30 „Zig i Zag” - show 0.00 „YO!” - RAP w MTV, - rapujący prezenterzy: Dr Dre, Ed Lover i Fab 5 Freddy wybierają 10 najlepszych teledysków 2.00 „Najbardziej poszukiwany - najlepsze teledyski”
RTL 2	RTL	PRO 7	TNT	TV 5	RAI UNO
11.00 „Zapped Again” - USA (88 min) 12.35 „He Walked by Night” - film kryminalny, USA 1949, reż. Alfred Louis Werker (75 min) 13.55 „Little Spies” - film przygodowy, USA 1986, (88 min) 15.25 „Mia Moglia E Una Strega” - komedia, Włochy 1980, reż. Castellano/Pipolo (84 min) 16.55 „Przygody kapitana Senkstake’a” - serial 18.15 Wiadomości 18.20 „Słodkie kłamstwa” - komedia kryminalna, USA/Francja 1988, reż. Nathalie Delon (92 min) Dwie młode dziewczyny zakładają się z 16-letnią Lisą, że uda im się rozkocharać w siebdektetywa towarzystwa ubezpieczeniowego... 20.00 Wiadomości 20.15 „Anna Lee” - serial 22.20 „Terror at London Bridge” - thriller, USA 1985, reż. E.W. Swackhamer (91 min) Dokładnie w 100 lat po śmierci odkrytego zła sławą Kuby Rozpruwacza Amerykanie odbudowują w Arizonie London Bridge, gdzie miały miejsce popełniane przezeń zbrodnie... 0.05 „Zwiąż mnie!” - hiszp. dramat psychologiczny, 1989, reż. Pedro Almodovar (96 min) Młody mężczyzna, który opuścił właśnie zakład psychiatryczny, napada na aktorkę filmów pornograficznych...	5.10 Blok filmów animowanych i magazynów dla dzieci: „Duch z butli” 5.35 „Cudowny świat bajek” 6.05 „Jetsonowie” 7.00 „Camp Candy” 7.30 „Wojownicze żółwie Ninja” 7.55 „Comix” 8.20 „Superdetektyw Droopy” 8.45 „Terrier Toby” 9.20 „Trzy małe duchy” 9.45 „Transformers” 10.10 „Cadillaki i dinozaury” 10.40 „Niezwyciężony Ironman” 11.00 „Biker Mice z Marsa” 11.30 (s) „X-Men” 11.55 (s) „Power Rangers” - serial 12.20 (s) „Wszystcy kochają Julię” - serial 12.50 „Major Dad” - serial 13.20 „Książę Bel-Air” - serial 13.50 (s) „Pełna chata” - serial 14.20 „Krok za krokiem” - serial 14.50 „Jeżdżący na motorach” - serial 15.45 „Zespół A” - serial 16.45 (s) „Beverly Hills, 90210” - serial 17.45 „Melrose Place” - serial 18.45 Wiadomości 19.10 (s) „Olimpiada pomysłów” - show 20.15 „Superprise Show” 22.00 „Co, proszę?” - show 23.00 (s) „Gottschalk” - show 23.45 „Sobotnia noc” - show 0.45 „Vanishing Son - The Klamnsman”	11.00 „Przygody Tiny Toon” (powt. z czwartku) 11.30 „Między nami jaskiniowcami” 12.00 „Batman” - serial 12.55 „Męskie gospodarstwo” - serial 13.30 „Starski i Hutch” - serial 14.30 „Najedź się z Marsa” - film SF, USA 1953, reż. William Cameron Menzies (81 min) 12-letni David dokonął odkrycia: przybysze z kosmosu przemieniają ludzi w złośliwe marionetki... 16.05 „USA, widok ogólny” - dramat sensacyjny, USA 1984, reż. Randal Kleiser (93 min) 18.00 „C.C. Riders” - serial 19.00 „Szef policji” - serial 20.00 Wiadomości 20.15 „Akademia Policyjna 2” - komedia, USA 1985, reż. Jerry Paris (85 min) Absolwenci Akademii Policijnej rozpoczynają służbę... 22.05 „Stalowy świt” - film SF, USA 1987, reż. Lance Hool (94 min) W pustynnej dolinie trwa walka o wodę pomiędzy farmerami a miejscowymi bogaczami... 0.05 Wiadomości 0.15 „2019 Dopo la Caduta di New York” - wlos.-franc. film SF, 1982, reż. Sergio Martino (82 min)	6.00 - 20.00 Blok filmów animowanych dla dzieci 20.00 Filmowy wieczór TNT na temat: „Czynnik akcji”: „The Carey Treatment” - film kryminalny, USA 1972, reż. Blake Edwards, wyst. James Coburn, Jennifer O'Neill, Pat Hingle, Skye Aubrey i in. (101 min) Lekkarz prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci młodej kobiety, aby oczyścić kolegę z zarzutów popełnienia morderstwa... (A/F/S/Fin) 21.55 „Mr. Ricco” - film kryminalny, USA 1975, reż. Paul Bogart, wyst.: Dean Martin, Eugene Roche, Thalmus Rasulala, Geraldine Brooks i in. (98 min) Prawnik prowadzi śledztwo w sprawie morderstwa na tle rasowym... (A/F/S/H) 23.50 „The Unknown Man” - film kryminalny, USA 1951, reż. Richard Thorpe, wyst.: Walter Pidgeon, Ann Harding, Barry Sullivan, Keefe Brasel i in. (83 min) Adwokat dowodzi się o winie klienta, którego właśnie z powodzeniem obronił... (A/F/N) 1.25 „Calling Bulldog Drummond” - film kryminalny, USA/W. Bryt. 1951, reż. Victor Saville	12.00 Aktualności dnia 12.05 „Co za historia?” - quiz 12.25 „Listy od widzów” 12.40 Prognoza pogody oraz szwajcarski dziennik telewizyjny 13.05 „Horyzonty” - magazyn ekonomiczny 13.50 „7 dni w Afryce” - magazyn informacyjny 14.00 Magazyn aktualności afrykańskich 15.00 Magazyn sportowy 16.00 Dziennik TV5 16.10 „Młodzi geniusze” - gra telewizyjna dla młodzieży 16.45 „Sprytlarze” - magazyn naukowy dla młodzieży 17.15 Festiwal muzyki frankofońskiej 17.45 „Pytania dla mistrza” - gra telewizyjna dla młodzieży 18.15 „Wizje Ameryki” reportaże i wywiady 18.30 Dziennik TV5 i prognoza pogody 19.00 Magazyn kulinarny 19.25 Prognoza pogody dla 5 kontynentów 19.30 Belgijski dziennik telewizyjny 20.00 Fantastyka: serial 20.55 Prognoza pogody dla 5 kontynentów 21.00 Francuski dziennik telewizyjny (F2) i prognoza pogody 21.35 Spektakl 23.05 Spotkanie z Christine Bravo 0.05 Francuski dziennik telewizyjny oraz prognoza pogody	9.55 „Words by Heart” - film fabularny, 1985, reż. Robert Thompson (100 min) 11.40 „Zielona sobota” - magazyn kulturalny 12.25 Prognoza pogody 12.30 Wiadomości Flesz 12.35 „Błękitna linia” (1) - program kulturalny 13.25 Wyniki losowania Lotto 13.30 Wiadomości 13.55 „Trzy minuty o...” 14.00 „Błękitna linia” (2) - program kulturalny 14.45 7 dni w Parlamencie 15.15 „Przyjaciel z drewna” - serial 15.45 Popołudnie z Disneyem - blok filmów animowanych 17.45 „Altmanach” - magazyn informacyjny 18.00 Wiadomości 18.15 Wyniki losowania Lotto 18.20 „Piękny znaczy zdrowy” - magazyn popularnonaukowy 19.35 „Słowo i życie” - mag. kat. 19.50 Prognoza pogody 20.00 Wiadomości 20.30 Wiadomości sportowe 20.40 „Zalóżmy...” - program rozrywkowy 23.05 Wiadomości Flesz 23.15 Wydarzenia szczególne - komentarze 0.05 Wiadomości Flesz 0.10 Prognoza pogody

PROPONUJEMY

TVP I 9.00 „Wyznawcy zła” Bohaterem filmu jest policyjny psycholog Cal Jamison. Jego żona traci życie w zagadkowych okolicznościach. Cal postanawia wraz z 7-letnim synem wyjechać do Nowego Jorku. Wkrótce podejmuje się wyjaśnienia sprawy tajemniczego morderstwa nieletniego chłopca. Podczas przeprowadzania rutynowych czynności trafia na trop wyznawców tajemniczej wiary - Santerii.

TVP I 9.15 „Miasteczko Hellgate” Górnicze miasteczko Hellgate nigdy nie było szczęśliwym miejscem. Kiedy wydarzyła się tam straszliwa tragedia, zatrwożeni mieszkańcy opuścili przeklezione miejsce. Kilkadziesiąt lat później grupa przyjaciół wybiera się na odpoczynek w góry. Matt jedzie na spotkanie z nimi. Na odludnej drodze zatrzymuje go tajemnicza piękność. Chłopak chętnie godzi się na podwiezienie dziewczyny. Nie zdaje sobie sprawy, że z pozoru niewinna znajomość zmieni całe jego życie. W filmie jest sporo mroczących krewn w żyłach sytuacji i śmiałych scen erotycznych.

TVP II 9.12.00 Album polski - „Maria” Jest wojna. Piotr poznaje przypadkowo Marię. Także przypadkiem decyduje o ich rozstaniu. Maria udaje się do Wrocławia, by zająć się pracą naukową. Piotr wstępuje do wojska. Do dziewczyny dociera - jak się później okazuje - fałszywa wiadomość o jego śmierci. Z czasem oboje wiążą się z innymi partnerami. Film zrealizowany z okazji dwudziestopięciolecia PRL z inicjatywy Ministerstwa Kultury. Okrzyknięty został wówczas jedną z najbardziej imponujących realizacji powojennej polskiej kinematografii.

TVP II 9.22.05 „Czarne legendy Dzikiego Zachodu” Pat Garrett i Billy Kid Tytułowi bohaterowie filmu to autentyczne postaci z historii Dzikiego Zachodu, a Billy Kid to jeden z najgroźniejszych bandytów w XIX-wiecznym Teksasie, osławiony zabijaka. Za jego głowę wyznaczono wysokie nagrody. Pat Garrett był niedługo jego kompanem, później jako szeryf - zastrzył wrogiem. Legendarny rewolwerowiec ginie z ręki Garretta 25 lipca 1881 roku. Wśród wyk. Kris Kristofferson.

TVP III 9.19.15 „Dziewczyna z Doliny” Uroczysta prywatka u Suzie to wydarzenie towarzyskie sezonu dla wszystkich nastolatków z Doliny. Niespodziewanie pojawia się na niej dwóch gości z Hollywood: namiętny Randy i jego wierny przyjaciel Fred. Znudzona swym dotychczasowym chłopakiem Julie poszukuje kogoś nowego - kogoś takiego jak Randy. Chociaż przyjaciele Julie nie akceptują tego związku. Randy potrafi pokazać wszystkim, że jest więcej wart od haluski z Doliny.

TVP III 9.22.20 „Obronca” Robin Weather jest zuchwałym i bardzo ambitnym adwokatem. Broniąc profesora Johna Hurta, oskarżonego o seksualną napaść i zamordowanie młodej dziewczyny, wstrząsa całym systemem sprawiedliwości. Przekonany o niewinności swojego klienta Robin uważa, że uzyska wyrok uniewinniający. Jednak dowody przedstawiane przez oskarżenie sprawiają, że zaczyna zastanawiać się, czy przypadkiem nie broni człowieka winnego okropnych zbrodni. Zadaje sobie pytanie, jak daleko można posunąć się w dążeniu do wyroku uniewinniającego.

SATI 9.14.40 „The National Health” Komedia. Wyst.: Eleanor Bron, Sheila Scott-Wilkinson (na zdjęciu), Donald Sinden i in. Przeciężny personel szpitala nie daje sobie rady ani z technicznymi usterkami w budynku, ani z chorobami pacjentów...

PRO 7 9.16.05 „USA, widok ogólny” Dramat sensacyjny. Wyst.: Patrick Swayze (na zdjęciu), Jamie Lee Curtis, C. Thomas Howell, Troy Donahue i in. Demolowanie złomowanych aut na torze wyścigowym może być też rozrywką...

ŚWIAT NIE BĘDZIE JUŻ TAKI SAM, KIEDY SPOJRZYSZ NA NIEGO OCZAMI FORRESTA GUMPA

OGLĄDAJ DZISIAJ TVP 1 O GODZ. 20.10
W KINACH JUŻ W LISTOPADZIE

Tom Hanks
Forrest Gump

iti
CINEMA

ENTERTAINMENT WEEKLY

ALL RIGHTS RESERVED

INFORMATOR

TEATRY

GDAŃSK

Wybrzeże - Duża Scena - Było sobie kiedyś miasto - prapremiera, sob., g. 19; niedz. g. 18
Miniatura (ul. Grunwaldzka 16) - Brama Słońca, sob., niedz. g. 12
ELBLĄG
Dramatyczny, (spektakle w terenie)

MUZYKA

GDAŃSK

Państwowa Opera Bałtycka (al. Zwycięstwa 15) - Traviata - opera G. Verdiego, dyr. Andrzej Knap, sob. g. 19
GDYNIA
Teatr Muzyczny - Scena Duża (pl. Grunwaldzki 1) - Miasto mężczyzn, sob. g. 19

IMPREZY

GDAŃSK

Hala Sportowo-Widowiskowa „Olivia” - Ślizgawki (tafla kryta) - sob. 17, 18.30, 20; niedz. 12.45, 14, 15.30, 17, 18.30, 20

KINA

GDANSK, Neptun, ul. Długa: Prawdziwe kłamstwa, USA, od 15.1., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
Helikon, ul. Długa: sob. Proces, ang., od 15.1., g. 17.45; Czysta formalność, w1/fr., od 15.1., g. 20; niedz. g. Proces, g. 17.45; Czysta formalność, g. 16, 20
Kamerale, ul. Długa: Tajemnica morderstwa na Manhattanie, USA, od 15.1., g. 16, 18, 20
Żak, Wal. Jagiellońskie 1; sob.: W imię ojca, W. Bryt., od 15.1., g. 17; Proces, W. Bryt., od 15.1., oraz Franc. Kafka, pol., g. 19.30; niedz.: W imię ojca, g. 15; DKF - Pancernik Piotekin, g. 17.30; Proces oraz Franz Kafka, g. 19.30

NOWY PORT, Nord, ul. Marynarki Polskiej 15 (Towarzystwo Morskiego Domu Kultury w Gdańsku) - Centrum Kultury Amerykańsko-Polskiej, W czym mam problem USA, od 15.1., g. 17; Kalifornia, USA, od 15.1., g. 19; wystawa w Salonach Centrum - „Poznajemy Stany Zjednoczone Ameryki”, g. 17-20

WRZESZCZ, Znicz, ul. Szymańskiego 12, (dolby stereo) - Rapa Nui, USA, od 15.1., g. 16, 18; Wilk, USA, od 15.1., g. 20

Zawisza (ul. Słowackiego 3) - Panna z moką głową, pol., od 12.1., g. 16; Tata i malolata, USA, od 12.1., g. 18; Gliniarz z Beverly Hills III, USA, od 15.1., g. 20 (zestaw bajek - niedz. g. 12)

Bajka, ul. Jaskowa Dolina: Demolka, USA, od 15.1., g. 16; Kolonia karna, USA, od 15.1., g. 18, 20

SOPOT, Bałtyk, ul. Boh. Monte Cassino 30: Blown Away Eksplodacja, USA, od 15.1., g. 15.30, 17.45; Czuli cel, fr., od 18.1., g. 20

Polonia, ul. Boh. Monte Cassino 55: Wilk, USA, od 15.1., g. 15.30, 17.45, 20

GDYNIA, Warszawa, ul. Świętojańska: Prawdziwe kłamstwa, USA, od 15.1., g. 15, 17.30, 20

Goplana, Skwer Kościuszki 12: Co gryzie Gilberta Grape?, USA, od 15.1., g. 15.30, 17.30; Uwiedziona Helena, USA, od 18.1., g. 19.30

GRABÓWEK, Fala, Lista Schindlera, USA, od 15.1., sob., niedz. g. 18; Tajemniczy ogród, niedz., g. 16

PRUSZCZ GD., Ikar, ul. Powstańców Warszawy (Klub Garnizonowy) - Na zabójczej ziemi, USA, od 15.1., sob. g. 18, 20; niedz. g. 16, 18, 20

Krakus - Maverick, USA, od 15.1., g. 16.30, 18.30

WEJHEROWO, Świt, Wyrównując rachunki z tatą, USA, od 12.1.

PUCK, Mewa, Moja dziewczyna 2, USA, od 12.1.; Kolonia karna, USA, od 15.1.

KOŚCIERZYNIA, Rusałka, The Flinstones, USA, bo., g. 18, 20

STAROGARD Sputnik. Błyskawica, USA, od 12.1., g. 16; Pera na czarownicę, pol., od 15.1., g. 20

TCZEW, Wisła, Kiedy mężczyzna kocha kobietę, USA, od 15.1., g. 19

ELBLĄG, Światowit, nieczynne Syrena, Cztery wesela i pogrzeb, USA, od 12.1., g. 16, 18; Blown Away, Eksplodacja, USA, od 15.1., g. 20

KWIDZYN, Kinoteatr, The Flinstones, USA, od 12.1., g. 18; Złoto dla naiwnych, USA, od 15.1., g. 20

MALBORK, Klubowe, Kocham kłopoty, USA, od 15.1., g. 17; Cztery wesela i pogrzeb, USA, od 15.1., g. 19.30

IDF zastrzeżenie sobie możliwości zmiany repertuaru

APTEKI

GDAŃSK, „Kartuska, ul. Kartuska 114, tel. 32-04-19; ApteKa Akademii Medycznej, al. Zwycięstwa 41/42 (sob.)
WRZESZCZ, „Akademicka”, ul. Grunwaldzka 126, tel. 41-35-64

ApteKi pracujące non stop:
GDAŃSK, „Dworcowa” - Dworzec Główny, Podwale Grodzkie 1, tel. 31-28-41 do 45 wew. 210
PRZYMORZE, ul. Opolska 3; tel. 56-38-22

ZASPA, ul. Pilotów 21; tel. 56-92-71

WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 52, tel. 41-23-06

SOPOT, „Zdrojowa”, al. Niepodległości 791, tel. 51-23-84

GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; „Pod Gryfem”, Gdynia, ul. Starowiejska 34, tel. 20-19-82

Sobota i niedziela:
GDAŃSK, ul. Piwna 9 godz. 9-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

MORENA, Nałkowskiej 3, sob. 8-15, niedz. i św., g. 9-13; tel. 47-99-30

ZASPA, ul. Żwirki i Wigury 4a, godz. 10-13;

PRUSZCZ GD., „Pod Lampionami”, ul. Powstańców Warszawy 21

- dyżur nocny
KOŚCIERZYNIA, pl. 1 Maja 19 (całą dobę)

STAROGARD GD., ul. Kościuszkowa 1, tel. 226-57

TCZEW, pl. Hallera 24, tel. 31-27-45

WEJHEROWO, Przy Rynku (całą dobę)

ELBLĄG, „Vademecum”, ul. Wyspiańskiego 17 a

MALBORK, „Przy Mederi”, ul. K. Marksa 5

PASŁĘK, „Pasłęcka”, pl. Grunwaldzki 6

KWIDZYN, „Zatorze”, ul. Korczaka

NOWY DWÓR GDAŃSKI, „Nova”, pl. Wolności 9

BRANIEWO, „Królewiecka”, ul. Gdańska 29 a

ORNETA, „Pod Smokiem”, ul. Sienkiewicza 6

SZTUM, „Nova”, pl. Wolności

OSTRE
DYŻURY

GDAŃSK

Sobota: Chirurgia, Interna i Okulistyka - Akademia Medyczna, ul. Dębinki 7

Niedziela: Chirurgia, Interna i Okulistyka - Szpital Miejski, Gdańsk Zasp. ul. Jana Pawła II nr 50

GDYNIA, Szpital Miejski, ul. Wójta Radkiego 1, tel. 20-75-01

Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

KARTUZY, Szpital Rejonowy, ul. Ceynowy 7, tel. 81-10-73, 81-10-10 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

KOŚCIERZYNIA, Szpital Rejonowy, ul. Kujacha 1, tel. 86-45-04, lekarz dyżurny - tel. 86-34-52, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

STAROGARD GD, Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Skarszewska 7, tel. 234-21 (centrala); Rejonowy, ul. Ściegiennego 7 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

TCZEW, Szpital Kolejowy, ul. 1 Maja 15, tel. 31-37-13; Miejski, ul. 30 Stycznia 57, tel. 31-10-46, Chorób Wewn., ul. Paderewskiego 11, tel. 31-02-16

GNEW, Rejonowy, ul. 7 Marca 10, tel. 35-23-47

WEJHEROWO, Szpital Rejonowy, 72-13-01, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

ELBLĄG - wewnętrzny, sob. niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- chirurgia, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- anesteziologia, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- położniczo-ginekologiczny, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- noworodki, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- dziecięcy, sob. niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- okulistyka, psychiatria, chemioterapia, Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- stacja dializ, ul. Zw. Jaszczurczego

- kazańcy, ZOZ, ul. Żeromskiego

POGOTOWIA RATUNKOWE I PRZYZYCHODNIE

GDAŃSK, ul. Aksamitna 1 - lekarz ogólny, gabinet zabiegowy dla dorosłych w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę

- poradnia dla dzieci chorych i gabinet zabiegowy w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę

* LEKARZ DOMOWY, ALK-MEDYK, 31-89-53, 20-68-16

* WIZYTY LEKARSKIE, EKG, 51-65-97, 56-27-40

* WYJAZDOW POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW, 57-33-33

POGOTOWIE DLA ZWIERZĄT (bezpachnych, rannych i podejrzanych o wściekliznę), 22-21-48 (czynne całą dobę)

WRZESZCZ, al. Zwycięstwa 49 - czynne całą dobę

- wypadki - 999

- nagłe zachorowania: tel. 32-29-29, 41-10-00

BiuRo Przewozów Sanitarnych - 32-39-24 lub centr. 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236

Ambulatorium chirurgiczne - czynne całą dobę

- Laryngolog przyjmuje w soboty robocze 17.30-17.30, w wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę

- stomatolog w soboty robocze, w g. 17.30-7.30, wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę

ZASPA, ul. Pilotów 21, tel. centr. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki, ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

Przychodnia Międzyrejonowa, ul. Startowa 1 - w dni robocze w g. 19-7.30

- lekarz pediatra, lekarz ogólny w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-8 oraz stomatolog w godz. 10-16,

- gabinet zabiegowy dziecięcy w dni robocze w g. 19-7.30, w dni wolne od pracy w g. 8-8,

- gabinet zabiegowy ogólny, w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-18,

SOPOT, ul. Chrobrego 6/8 - wejście od ul. Mieszka 1. Telefon: 51-11-56, 51-24-55 i tel. alarm. 999. Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

GDYNIA, ul. Żwirki i Wigury 14, czynne całą dobę - nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02 - ambulatorium stomatologiczne czynne w g. 20-7

OBLUZE - Podstacja Działu Pomocy Doraźnej, ul. Białowiejska 1 (tel. 25-19-99), dla mieszkańców dzielnic: Obluzo, Pogorze, Oksywie, gm. Kosakowo - pediatra, lekarz ogólny, gabinet chirurgiczny, czynne w g. 15.30-7

PRUSZCZ GD., ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-24-00, alarmowy 999;

KOŚCIERZYNIA, ul. Skłodowskiej 1, tel. 86-30-00

STAROGARD GD., ul. Ściegiennego, tel. 220-33, 999

TCZEW, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 31-32-55, 999; Pogotowie ratunkowe PKP, 31-37-94

WEJHEROWO, tel. 72-12-00, 999

ELBLĄG, ul. Bema (czynne całą dobę); wypadki 999; Woj. Szp. Zespólny, ul. Królewiecka 146, tel. 34-41-11, dz. pomocy ambulatoryjnej - stomatolog, g. 19-7 (soboty robocze od g. 15-7, niedziele i święta całą dobę), chirurg w dni powszednie, niedziele i święta całą dobę; Woj. Przychodnia Skórno-Wenerologiczna, ul. Żeromskiego 2, tel. 33-64-42

KWIDZYN - wypadki 999, 39-09

MALBORK, ul. Słowackiego, wypadki 999, tel. 24-75

POLICJA - 997

GDAŃSK, dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej Policji, tel. 39-53-33; oficer dyżurny ruchu drogowego, tel. 31-92-12; oficer dyżurny Komendy Rejonowej Policji, tel. 38-62-22

Straż Pożarna - 998

TELEFONY INFORMACYJNE

* POMOC DROGOWA - HOL-SERVICE, 52-29-87, 56-64-98

* „BROKER” Bank Informacji, tel. 24-07-79

* Kserokopiarki TONERY do EPU, Gdynia, ul. Waszyngtona 34/36, tel. 276-210

USŁUGI POGRZEBOWE

* PUP „SYRIUSZ” Gdańsk, kompleksowe usługi pogrzebowe, całodobowe, 48-45-68, 48-45-69, 82-37-96

* „ZIELEŃ” Gdańsk Wrzeszcz, ul. Partyzantów 76 - całodobowe kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym przewóz i przechowywanie zwłok, tel. 41-20-71, 41-73-35

Przedsiębiorstwo Usług Pogrzebowych Elbląg-Debica, tel. 33-45-66, (całą dobę)

PRZESYŁKI KURIERSKIE - 52-00-71 do 76

Telefon Zaufania - Antymafijny telefon zaufania - Gdańsk 32-27-30, Gdynia 20-65-29, czynny codz. w g. 8-15.15 (dyżurny prokuratorzy rejonowi obu miast): Anonimowy Przyjaciół, tel. 988 (od godz. 16 do 6 rano); Bezpłatna telefoniczna informacja o AIDS - tel. 958

Gdańsk, Wojewódzka Przychodnia Odwykowa - Pomoc dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin, ul. Łąkowa 58, tel. 31-51-32 czynna codziennie od 8 do 20

POGOTOWIA TECHNICZNE

991 - energetyczne;

992 - gazowe;

993 - ciepłownicze;

994 - wodociągów i kanalizacji;

995 - techniczne

TAXI NA TELEFON

GDAŃSK:

* HALLO TAXI GDAŃSK, tel. 91-91; 316-316, 31-91-91

* MILANO TAXI, tel. 37-30-30; 370-800 - najkorzystniej

* CITY TAXI, 91-93, 43-21-21, 43-14-14

GDYNIA:

ZKM GDYNIA - Mikrobusy dla osób niepełnosprawnych, tel. 23-50-78, w g. 7-21

TYDZIEŃ Z HOROSKOPEM



29 października - 4 listopada

29 października jest 302 dniem roku. Słońce wejdzie o 6.25, a zajdzie o 16.14.

4 listopada jest 308 dniem roku. Słońce wejdzie o 6.36, a zajdzie o 16.02. Do końca roku 57 dni (7 tygodni).

Życzenia przyjmują:

29 października (sobota) - Narcyza, Wioletta, Felician, Narcyz, Serafin;

30 października (niedziela) - Angela, Dorota, Konstancja, Zenobia, Andrzej, Edmund, Marceli, Przemysław;

31 października (poniedziałek) - Antonina, Augustyna, Alfons, August, Łukasz, Urban;

1 listopada (wtorek) - Seweryna, Andrzej, Seweryn;

2 listopada (środa) - Bohdana, Małgorzata, Bohdan, Henryk, Tobiasz;

3 listopada (czwartek) - Bogumiła, Sylwia, Hubert, Marcin, Mariusz, Wit;

4 listopada (piątek) - Albertyna, Joanna, Karol, Olgierd, Witaił.

W tym tygodniu:

31 października - Światowy Dzień Oszczerstwa

1 listopada - Dzień Wszystkich Świętych

2 listopada - Dzień Zaduszy

Kilka dat z kalendarza:

29 października

w 1903 r. ur. się Władysław Jastrun, poeta (zm. 22 II 1983 r.); w 1944 r. wywołanie Bredy (Holandia) przez I Polską Dywizję Pancerną, dowodzoną przez gen. Maczka; w 1978 r. zm. Jacques Brel, belgijski poeta, piosenkarz;

30 października

w 1953 r. zm. Imre Kalman, kompozytor węgierski, twórca operetek m.in. „Hrabina Mariaca”, „Księżniczka czardasza”; w 1992 r. ogłoszenie przez Watykan oficjalnej rehabilitacji Galileusza (Galileo Galilei), włoskiego astronoma i matematyka;

31 października

w 1848 r. stłumienie w Wiedniu przez wojska cesarskie rewolucji zwanej Wiosną Ludów; w 1945 r. zm. Wincenty Witos, polityk, współzałożyciel

Horoskop dla urodzonych między 29 października a 4 listopada:

Osoby urodzone w tych dniach są bardzo tradycyjne i przywiązane do rodziny, z której wyszły i którą same założyły. Chronią rodzinne pamiątki, wysoko cenią sobie powinowactwa krwi. Idealnie, do którego dążą, jest zapewnienie rodzinie spokojnego i stabilnego bytu. Chętnie miewają liczne potomstwo, a w domu ich panuje niepodzielnie patriarchat.

Z wielkim zamilowaniem i pasją poświęcają się przez całe życie nauce. SKORPION jest zresztą jednym z najbardziej twórczych znaków zodiaku.

Nie potrafią żyć dniem dzisiejszym, komplikują sobie często życie metafizycznymi pytaniami o jego sens, ambitnymi planami. Romantycy, marzyciele i patetyczni - w pewnej mierze podyktowane jest to czynieniem.

Życie emocjonalne i pań. i panów jest bogate i uwarunkowane zasadami, które nie pozwalają im rozmięknąć się na drobne. Powodzenie towarzyszy im praktycznie przez całe życie. Panie tych dni niezbędnie łatwo trafiają na tego jedynego, wymarzonego. Wygórowane i niedziśnieszkie poglądy, że „klucz do mojej sypialni leży na ołtarzu”, nie przynioszą oczekiwanych rezultatów.

W tym tygodniu:

Skieruj (wreszcie) uwagę na sprawy bardziej praktyczne - dochody, perspektywy finansowe, racjonalne gospodarowanie gotówką. Jednak nie dziel się tymi planami z nikim z domowników, będą bowiem raczej niezadowoleni. Projekt powiększenia oszczędności kosztem komfortu codziennego życia wzbudzi ich niezadowolenie. Środa powinna przynieść dobre nowiny z dalekich stron i zapowiedzieć miłej wizyty.

Niezwykłe przychylny - KOZIORÓŻEC, WODNIK szkuje się na bardzo zasadniczą rozmowę w sprawach osobistych.

Jak dojechać na trójmiejskie cmentarze

Gdańsk

* 29-30

